

Osiedle Lipowe
Domy z ogródkiem
w centrum
miasta

www.centrum-sp.pl 605 292 450

Będą uczyć o szczepieniach w szkołach?

s.19

- Szkoła jest nośnikiem wiedzy. Dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach, a potem pozyskane informacje przenoszą do domu - podkreśla radny, którego martwią rosnące w siłę ruchy antyszczepionkowe.



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
24h
695 603 603

ECO TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

5 SIERPNIA 2021, NR 31 (1473), CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

- Zareczam, że u nas nie ma GMO



- Na razie chcemy być wolni od żywności genetycznie modyfikowanej - mówi dyrektor Zakładu Doświadczalnego IHAR w Oleśnicy Małej Stefan Synowiec. - W dużej mierze ten strach jest irracjonalny, trochę jak teraz w przypadku szczepionki na Covid-19. Nie wiemy, nie rozumiemy, dlatego się boimy...

s.16-17

Czegoś takiego w tym miejscu jeszcze nie było



s.2



Skoczył z wieżowca

- Było słychać potworny krzyk - relacjonują mieszkańcy. Młody mężczyzna na szczęście przeżył...

s.2



Skojarzenie nie jest przypadkowe. Poznaj prawdę

s.18

Pas lotniskowy na... cmentarzu

Tym razem znajdą sprawcę?



Jest szansa na znalezienie sprawcy zanieczyszczenia Odry?

OŁAWA

Akcja

Sprawa tego kanału i zanieczyszczeń wraca regularnie. Czy tym razem służbom uda się ustalić, kto i co wpuszcza w tym miejscu do Odry?

W środę 4 sierpnia, przed godziną 8.00, o wielkiej pianie zawiadomiła Starostwo Powiatowe w Oławie dwójka pracowników firmy Jack-Pol,

wcześniej wiele razy oskarżanej o to, że to ona właśnie zanieczyszcza w ten sposób rzekę (były nawet nakładane kary).

- Teraz jest okazja, aby znaleźć prawdziwego sprawcę - mówią pracownicy Jack-Polu. Służby zadziałały natychmiast. Około 9.00 na miejscu, czyli na ul. Portowej (tuż przy śluźie), gdzie kanał wpada do Odry, byli już strażacy, strażnicy miejscy, pracownik Centrum Zarządzania Kryzysowego, policjanci i przedstawiciel miasta. Strażacy od razu zabrali się za sprawdzanie, skąd może pochodzić pieniąca się substancja. Metodą eliminacji wskazali jeden

z zakładów, powyżej którego w kanale już nie ma piany, ale tam usłyszeli, że... oni w ogóle nie mają do tego kanału dostępu. Może się więc okazać, że cała sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana i dotyczy np. nasiąkania czymś gruntu, a potem dopiero przedstawiania się substancji do kanału.

Na miejsce przyjechali strażacy ze specjalnej jednostki chemicznej, aby pobrać próbki - może wreszcie dowiemy się, co naprawdę wpływa do Odry, a po nitce do kłębka - uda się ustalić sprawcę.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI

Bezpłatna mammografia w Oławie

OŁAWA

Kaufland wraz z partnerami - LUX MED oraz Geneva Trust - zapraszają mieszkanki województwa dolnośląskiego do udziału w bezpłatnym badaniu mammograficznym. Mammobus będzie także w Oławie

Z bezpłatnej mammografii w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi mogą skorzystać panie w wieku 50-69 lat. Darmowe badanie przysługuje kobietom, które posiadają ubezpieczenie zdrowotne i nie chorowały do tej pory na raka piersi. Aby skorzystać z bezpłatnej mammografii, wystarczy zarejestrować się telefonicznie lub przez stronę internetową. Podczas rejestracji nastąpi weryfikacja pacjen-

ta w systemie prowadzonym przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Swoją udział w badaniu mogą zgłosić wszystkie kobiety spełniające kryteria programu, w tym pracownice sieci Kaufland.

Bezpłatną mammografię można wykonać co dwa lata. Wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka - obciążone mutacją w obrębie genów BRCA1 lub BRCA2, które mogą wykonać badanie co dwanaście miesięcy. Coroczna darmowa mammografia możliwa jest też w przypadku stwierdzenia nowotworów piersi w rodzinie, na przykład u mamy, siostry lub córki. Aby zapisać się na badanie w Oławie, należy zadzwonić pod numer 58 767 34 44 (Geneva Trust).

W Oławie zbadać będzie się można 10 sierpnia na parkingu Kauflanda przy ul. Iwaskiewicza 4 (obsługuje Geneva Trust)

*

Ze względu na sytuację epidemiczną w kraju mam-



mografia jest wykonywana przy zachowaniu reżimu sanitarnego, z uwzględnieniem wszystkich zasad i środków bezpieczeństwa. Technicy przeprowadzający badanie są wyposażeni w niezbędne środki ochrony osobistej, a aparatura diagnostyczna jest poddawana systematycznej dezynfekcji. Również pacjentki korzystające z mammografii są zobowiązane do dezynfekcji rąk, zmierzania temperatury oraz pozostania w maseczkach ochronnych.

Ze względu na wprowadzone środki ostrożności w mammobusie mogą przebywać nie więcej niż trzy kobiety, a badanie jest umawiane na konkretną godzinę, aby móc zapewnić zachowanie bezpiecznego dystansu.

(CK)

OŁAWA

3 sierpnia młody człowiek wyskoczył z wieżowca przy ul. Chrobrego

To 21-letni obywatel Ukrainy, mieszkaniec Oławy. - Usłyszałam potworny wrzask - mówi jedna z mieszkanki bloku, w którym doszło do tego nieszczęśliwego zdarzenia. - Nie widziałam jak leciał, ale oprócz krzyku, był też ogromny huk od uderzenia w ziemię.

Nie do końca w ziemię, ponieważ mężczyzna spadł z dziewiątego piętra na przestrzeń dachową punktów usługowych mieszczących się na parterze wieżowca. Być może dzięki temu przeżył, bo dach ten pokrywa materiał zdecydowanie miękniejszy od betonu. 21-latek przewieziono do szpitala przy ul. Borowskiej we Wrocławiu. Gdy wnoszono go do karetki był przytomny, widoczne były zabandażowane obie nogi.

Oficer prasowa podinspektor Alicja potwierdza, że poszkodowany żyje, ale jego stan jest ciężki i niestabilny. Ma liczne złamania i obrażenia wewnętrzne. Trwa walka o jego życie.

Inny funkcjonariusz anonimowo zdradza, że w tle

Skoczył z wieżowca



Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Trwa walka o jego życie



To z tego wieżowca, z dziewiątego piętra skoczył 21-latek

zdarzenia mogła być historia nieszczęśliwej miłości. Wykluczono udział osób trzecich.

(KT)

Uczcili Powstanie

OŁAWA

Dla upamiętnienia tej rocznicy o godzinie 17.00 w całej Polsce zawyły syreny. Także w Oławie

Pod Pomnikiem Losów Ojczyzny również uczczono

pamięć powstańców. W uroczystości udział wzięli m.in. burmistrz Oławy Tomasz Frischmann, jego zastępca Andrzej Mikoda, starosta oławski Zdzisław Brezdeń, przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kułakowski oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. Wydarzenie odbyło się

w asyście harcerzy oraz żołnierzy z 1. Brzeskiego Pułku Saperów im. Tadeusza Kościuszki. Z powodu złej pogody niewielu mieszkańców wzięło udział w tej uroczystości.

(CK)



Mimo deszczu 1 sierpnia około 17.00 delegacje władz samorządowych z powiatu oławskiego oraz organizacji pozarządowych złożyły kwiaty pod Pomnikiem Losów Ojczyzny

UM Oława

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

▶ wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych

▶ bezpłatny transport (laweta)
▶ wszystkie czynności załatwiamy na miejscu



P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród

600 403 082

REKLAMA

**LAKIERNIA
PROSZKOWA
PIASKOWANIE**

Kontakt 501 169 184

Niemil 92

**BLACHARSTWO
LAKIERNICTWO
SAMOCHODOWE**

Kontakt 605 260 850

Naprawa bezgotówkowa. Kosztorysy wykonuje
Rzeczoznawca Pojazdów Samochodowych

REKLAMA

Odpowie za rozbój



30-latek ma problemy. To kolejna kradzież na jego koncie

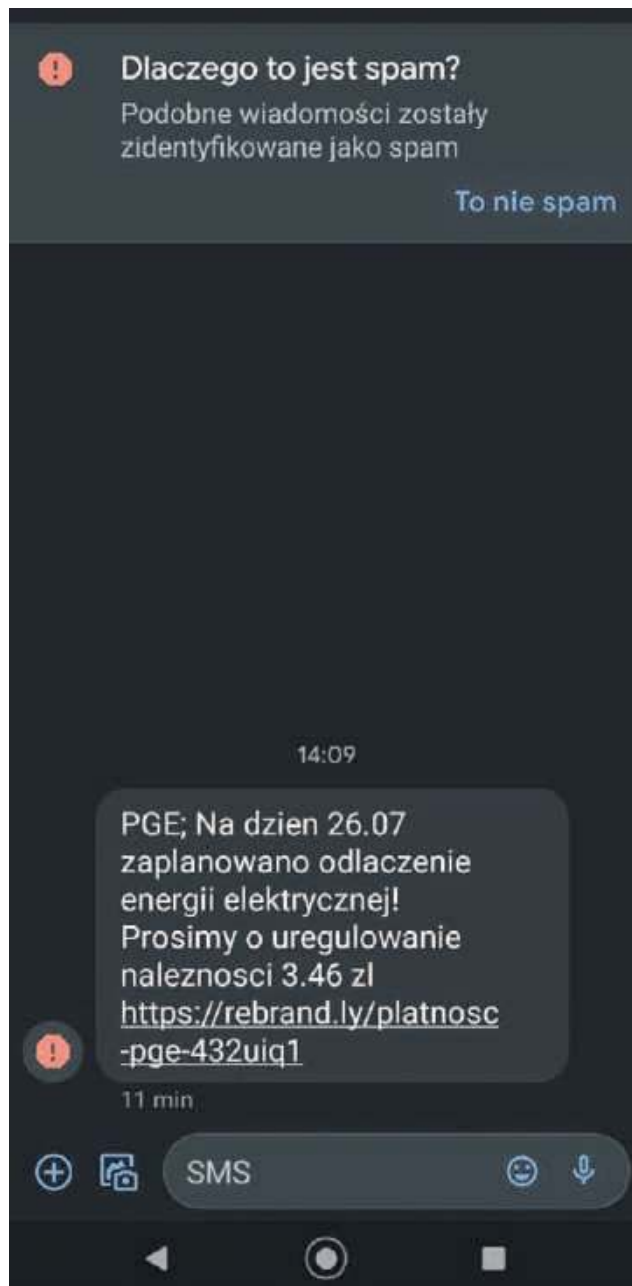
OŁAWA Odzyskali

30-letni złodziej wpadł w ręce kryminalnych. Ukradł dwie maszynki do golenia, ale policjanci udowodnili mu coś jeszcze

Kłopoty ściągnął na siebie 26 lipca po godzinie 15.00, wtedy dyżurny odebrał zgłoszenie o kradzieży rozbójniczej w oławskim Rossmannie. Ukradł dwie maszynki do golenia o wartości ponad 200 złotych. - Gdy chciał przekroczyć linię kas, nie płacąc za towar, przeszkodziła mu

ekspedientka - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Złodziej z impetem odepchnął kobietę, upadła na podłogę, a on uciekł. Funkcjonariusze w rozmowie z kierownikiem sklepu zebrali wszelkie dane dotyczące zgłoszonego zdarzenia, przekazali je dyżurnemu.

Grupa dochodzeniowo-śledcza zabezpieczyła ślady i wytypowano sprawcę. To 30-letni oławianin, którego kryminalni zatrzymali. Udowodniono mu jeszcze kradzież roweru wartego blisko 900 złotych, której dokonał 13 lipca. Złodziej przyznał się, a maszynki i rower wróciły do właścicieli. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara pozbawienia wolności do lat 10. (AH)



Tak wygląda wiadomość od oszustów

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

KOMUNIKACYJNE

MEDYCZNE

ZA WYPADEK PRZY PRACY

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowaniaolawa.pl

REKLAMA

Zadzwonął i sprawdził

OŁAWA Uwaga!

Bardzo dobrze zrobił, bo wiadomość wysłali oszuści. Czujny mieszkaniec podejrzewał, że ktoś może podszywać się pod dostawcę prądu, dlatego skontaktował się z Tauronem

Przestępcy wciąż rozsyłają linki, dzięki którym uzyskują dostęp do naszego konta bankowego. Pan Sebastian z Oławy dostał SMS z informacją o niewielkiej opłacie za

prąd. Na szczęście nie kliknął w link, tylko zadzwonił do firmy Tauron, aby sprawdzić, czy to na pewno wiadomość od nich... - Chciałem sprawdzić czy to prawda, ponieważ firma jak wysyła klientowi SMS-a, to nie ma możliwości odpowiedzi. Tutaj była - mówi. - Tak, jak przypuszczałem, pracownik Tauronu przekazał, że jest to próba wyłudzenia pieniędzy. Wiele się słyszy, że przez wchodzenie w podobne linki czy odpowiadanie na SMS-y można dać dostęp do danych i konta bankowego. Dlatego proszę, aby przekazać to opinii publicznej, bo może się okazać że taki SMS dostało już wiele osób z Oławy... (AH)

12 zatrzymanych

Akcja trwała dwa dni. Zatrzymano osoby, które ukrywały się przed policją i wymiarem sprawiedliwości

23 i 25 lipca KPP prowadziła wzmożone działania skupione na uchylających się od wyroków sądów i nie zgłaszających się do zakładów karnych. To była zaplanowana akcja, prowadzona na terenie całego powiatu, w której wzięło udział 33 funkcjonariuszy.

(AH)



Jeden z zatrzymanych

POWIAT

Policjanci z ogniwa ruchu drogowego oławskiej komendy zatrzymali 27-latkę, która jechała autostradą A-4 pod prąd i kradzionym autem

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło 25 lipca na odcinku A-4 w stronę Wrocławia. Około godz. 20.30 dyżurny oławskiej policji odebrał zgłoszenie o aucie jadącym

pod prąd. - Oławska „drogówka” zareagowała natychmiast, policjanci na sygnałach pojechali na miejsce - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Zastali tam pracownika obsługi autostrady, który wskazał kobietę, idącą poboczem, w kierunku przeciwnym do kierunku jazdy samochodów. Okazało się, że zostawiła auto na pasie awaryjnym. Jego ustawienie wskazywało, że jechała pod prąd. Policjanci, chcąc zminimalizować zagrożenie, na jakie kierująca naraziła siebie i innych uczestników ruchu, podjęli interwencję. 27-latkę, widząc ich próbowała uciec. Po krótkim pościgu zatrzy-

mali ją i wylegitymowali. Mieszkanka Krakowa nie potrafiła racjonalnie wytłumaczyć powodów nieodpowiedzialnego zachowania. To nie koniec kłopotów. W trakcie sprawdzania dokumentów pojazdu, którym kierowała, policjanci dowiedzieli się, że samochód został dzień wcześniej skradziony w Krakowie. Kobieta została zatrzymana, a samochód zabezpieczony do dalszych czynności procesowych. Za kradzież grozi kara pozbawienia wolności do lat 5. (AH)

(AH)

ZŁOMUJEMY AUTA

- w różnym stanie: sprawne i wraki, każdy model, osobowe i dostawcze, stare, powypadkowe, wycofane z ruchu
- pomagamy w formalnościach, **GOTÓWKA**
- przegląd i OC nieistotne. **I FORMALNOŚCI OD RĘKI**

BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA AUTOLAWETĄ



SPRZEDAŻ CZĘŚCI

tel. 509-582-251



REKLAMA

UBEZPIECZENIA



AUTO



DOM/MIESZKANIE



FIRMA



ROLNE

504 420 255

REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW



- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

DACOPPA

PUNKTY KASOWE

NAJTAŃSZE

PRZELEWY

NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS

SM Odra, ZWIK,

REMONDIS

ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI

OPLACA SIĘ NAJTAŃIEJ

1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)

2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

REKLAMA

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Te tematy poruszył podczas lipcowego posiedzenia Rady Miejskiej Jacek Załubski

Radny „Lokalnych Patriotów” mówił:

- Rok temu po ukończeniu remontu ul. Techników zwracałem uwagę na wykonanie oznaczeń na chodnikach dla osób niewidomych i niedowidzących. Wciąż nie zostały tam wymalowane pasy na przejściach. Temat wraca, obecnie jest tym ważniejszy, że przez budowę ronda na ul. Oławskiej kierowcy wybierają objazd przez Techników. Ruch więc mocno się zwiększył, a brak odpowiedniego oznakowania przejść niesie spore niebezpieczeństwo. Zareagujmy, zanim komuś wydarzy się krzywda. Chodzi o przejście naprzeciwko wejścia do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Drugi temat zgłosili mieszkańcy Piekary, choć myślę, że dotyczy też wielu innych sołectw. Chodzi o zbyt szybko jeżdżące pojazdy, w tym tiry.

Przejście na Techników, prędkość kierowców i podatek od nieruchomości

Może zastanowilibyśmy się nad zamontowaniem radarów pokazujących kierowcom, z jaką prędkością jadą i informujących ich, jaka kara im grozi, gdy przekraczają prędkość. To coraz popularniejsze rozwiązania i wydaje mi się, że w znaczący sposób wpływają na poprawę bezpieczeństwa. Oczywiście nigdy nie rozwiążą problemu w 100%, ale na pewno pomogą uświadomić piratom drogowym, że łamią przepisy. Z pewnością do budżetu na przyszły rok złożę wnioszek, by zamontować tego typu urządzenia w kilku miejscach. Mam też propozycję, by idąc w ślad za innymi samorządami, wprowadzić zmiany w podatku od nieruchomości. Tereny miejskie i sołeckie się rozwijają, ludzie chętnie budują domki jednorodzinne. Coraz większa jest moda na budownictwo energooszczędne. W związku z tym zmiany

podatkowe mogłyby dotyczyć zielonych dachów i ogrodów wertykalnych. Chodzi o to, by określić, że gdy zielony dach zajmuje jakiś procent powierzchni całości, to mieszkaniec ma prawo do pewnej ulgi podatkowej. Zielone dachy to wiele korzyści. Chronią membrany dachowe przed ekstremalnymi temperaturami, gradem, odcinają kanalizację miejską przy silnych opadach. Struktury tych dachów zatrzymują wilgoć. Ogrody wertykalne na ścianach efektywnie wychładzają budynki, dostarczają wodę do atmosfery, wyłapują drobne zanieczyszczenia powietrza. Jest to kierunek bardzo rozwojowy w przyszłości i warto by było już teraz dać możliwość ludziom, którzy planują budowę domu, możliwość zwolnienia z przynajmniej części podatku od nieruchomości.

Do wszystkich trzech kwestii odniósł się Romuald Piórko:

- Zgodnie z ustawą przejścia dla pieszych muszą być oddalone od siebie o 100 metrów. Rozmawiałem już o zmianie organizacji ruchu ze Starostwem Powiatowym, które to zatwierdza. Musielibyśmy uzasadnić potrzebę namalowania przejścia w tym miejscu. Mam nadzieję, że przejście dla pieszych przy budynku nr 29 powstanie do końca sierpnia. Jeśli chodzi o Piekary i inne wioski, to proszę zwrócić uwagę, że bardzo często główne drogi w tych miejscowościach należą do powiatu. To oznacza, że oznakowanie tych dróg leży w kompetencji Powiatowego Zarządu Drogowego. Gmina może się dokładać do różnych inicjatyw, ale nie jest od tego, by stawiać znaki informacyj-

ne. Pomysł można zgłosić do Starostwa, a my chętnie będziemy współpracować. Inna kwestia, czy to coś da. Każdy kierowca, który zdał egzamin wie, że w terenie zabudowanym może jechać maksymalnie 50. Niestety żaden dodatkowy znak nie zastąpi rozumu. Co do podatków to przypomnę, że wchodzi w życie z pierwszym dniem roku kalendarzowego. Przede wszystkim należałoby sprawdzić, czy wprowadzenie takich rozwiązań jest zgodne z prawem. Warto też się zastanowić, jak pogodzić zielony dach z fotowoltaiką. Oba rozwiązania są ekologiczne. Nie wiem, czy powinniśmy nagradzać tych, którzy zdecydowali się na zielony dach, pomijając mieszkańców, którzy założyli fotowoltaikę.

(KT)



Jacek Załubski

Kamil Tyś

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Radni pytali o możliwość wykonania odwiertów i pozyskiwania energii z gruntu

- Miasto Oława przystąpiło do programu i mają już wstępne plany odwiertów geotermalnych - zaczął Julian Kozłowski. - Podobna propozycja pojawia się też w kontekście naszej gminy. Wiceburmistrz Romuald Piórko tłumaczył na komisji, dlaczego nie byliśmy tym zainteresowani, ale chciałbym, żeby to jeszcze raz publicznie wybrzmiało.

Wywołany przez przedmówcę Piórko mówił: - Przede wszystkim nie można porównywać sytuacji Oławy do Jelcza-Laskowic. Samorząd miasta Oława jest właścicielem elektrociepłowni, zakładu ciepłowniczego, który posiada dwie kotłownie oraz sieci dystrybucyjnej. Jeżeli geotermia się powiedzie, za co trzymam kciuki, będzie to oznaczało pomoc dla środowiska, w którym żyjemy. Ciepło z ziemi zostanie zaprężnięte do ogrzewania

obiektów w Oławie, co - tak jak wspominałem - będzie miało pozytywny skutek. Natomiast robienie odwiertów ziemnych geotermalnych w Jelczu-Laskowicach jest niemożliwe. To znaczy odwierty można zrobić, ale byłoby to bezsensowne wyrzucenie pieniędzy w błoto. Gmina nie jest bowiem właścicielem żadnej kotłowni, nie ma nawet centymetra sieci ciepłowniczej.

Ta jednoznaczna deklaracja nie zamknęła tematu. Do dyskusji przyłączył się wiceprzewodniczący RM - Ireneusz Stachnio: - W latach sześćdziesiątych, w okolicach trzeciego stawu był dokonywany odwiert. Sięgał 1000 czy nawet 1200 metrów. Wtedy wieść gminnaniosła, że ropy nie znaleziono, ale źródła ciepłej wody już tak. Panie burmistrzu, może warto dotrzeć do mapy tego odwiertu i zapoznać się z danymi? Kto wie, czy nie leżymy na źródle wody geotermalnej. Jak będziemy mieć pewność, co jest pod nami, to wtedy się zastanowimy, co dalej. Wystarczy tylko przeanalizować dane,

nie trzeba wydawać nawet złotych. A jeśli chodzi o zasoby, to jest szereg obiektów gminnych, w których można by było je wykorzystać. Ponadto to byłaby szansa budowy nowych, w stylu basenu w wodami termalnymi. Sprawdzmy to.

Zastępca Bogdana Szczepniaka nie zmienił zdania: - Całą dokumentację geologiczną w tym kraju dysponuje główny geolog i dyrektorzy regionalni. Są tam oczywiście dostępne różne dokumentacje. Możemy to sprawdzić, ale nie będziemy dokonywali odwiertów. To nie jest zadanie własne gminy. W gminie mamy obiekty użyteczności publicznej, takie jak szkoły, przedszkola czy przychodnie, ale przypominam to, co mówiłem wcześniej - nie mamy kotłowni. Przecież nie przeniesiemy tej energii wiaderkiem. Miasto Oława ma kotłownię, która dziś jest opalana mianem węglowym. Tam może się odbywać wymiana przez wody termalne. Mówiąc obrazowo działa to tak, że wody geotermalne muszą z ziemi wyjść i do

ziemi wrócić. Nie da się u nas tego zrobić.

*

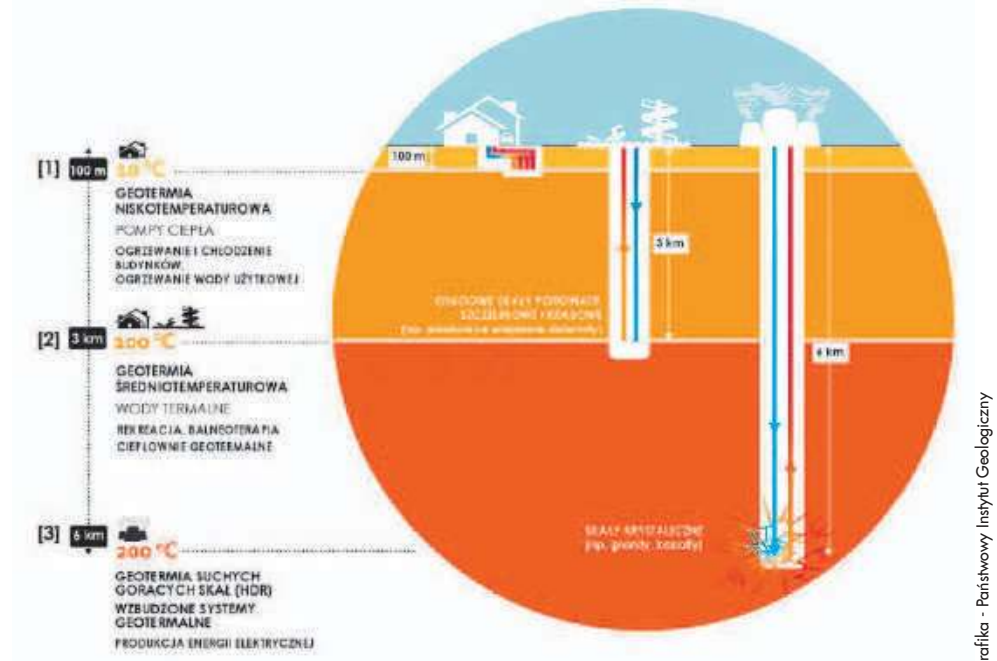
Skąd w ogóle pomysł, by w Jelczu-Laskowicach szukać źródeł geotermalnych?

W ubiegłym roku wystartował program Ministerstwa Klimatu i Środowiska oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który zakładał, że wszystkie gminy w Polsce

mogą składać wnioski o dofinansowanie projektów geotermalnych. MKiŚ zapowiada, że wkrótce zaprezentowane zostaną nowe programy, dedykowane geotermii.

(KT)

Geotermia w J-L? „Nie da się tego zrobić”



grafika - Państwowy Instytut Geologiczny

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
STAL BLACH
605-059-235
603-809-850
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT

OKNA PCV
PRODUKCJA - MONTAŻ
RATY
PARAPETY * ROLETY
W standardzie:
■ zaczep antywłamaniowy
■ szyba termoizolacyjna U-1,1
■ blokada antyzatraskowa
■ blokada klamki
■ mikrowentylacja
■ okucia Winkhaus
■ szare uszczelki
SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA
Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
słonecznajesienzygia@gmail.com
www.słonecznajesienzygia.com

Wstępniak, czyli... ...byłbym za obowiązkiem szczepień

Jeśli pali się dom, a obok stoi wiadro pełne wody, powinienem gasić. Mam moralny obowiązek, zwłaszcza jeśli w tym domu są ludzie. Podobnie z udzielaniem pomocy ofiarom wypadków - jeśli jestem na miejscu i mogę, mam obowiązek (tu już prawny) pomagać, a nie uciekać czy tylko przyglądać się. Skoro umówiliśmy się, że tworzymy państwo, mam obowiązek płacić podatki, aby to państwo mogło funkcjonować, zaspokajając różne moje potrzeby, m.in. bezpieczeństwo, opiekę medyczną czy edukację. Jeśli źle to robi, nie podoba mi się, od tego są wybory. Mogę krytykować czy zmieniać władzę, ale podatki i tak płacę,

bo swoje obowiązki staram się wypełniać - bez tego nie będzie szpitali, komunikacji zbiorowej czy filharmonii.

Tak m.in. rozumiem patriotyzm, choć dziś to wyswiechtane słowo, którego staram się unikać - bardziej kojarzy mi się z zasłoną dymną nad czymś, czego nie powinniśmy zauważać - przynajmniej w rozumieniu tych, którzy te zasłony wypuszczają.

Jeśli więc tylko nie ma realnych przeciwwskazań medycznych, a te powinni wskazywać lekarze specjaliści - nie szarlatani, sfrustrowani medycy, politycy czy internetowi znawcy wszystkiego - powinien istnieć obowiązek szczepień przeciw korona-

wirusowi, przynajmniej dla poszczególnych grup wiekowych lub zawodowych. Jak obowiązkowe szczepienia przeciw odrze czy gruźlicy. Po to w ramach państwa rozdzieliliśmy sobie role - lekarz leczy, drogowiec buduje drogi, sędzia wydaje wyroki itp. - żeby społeczeństwo jako całość mogło się ze sobą dogadywać, mogło się rozwijać, bo przecież sam sobie szpitala ani mostu nie wybuduję, tym bardziej nie przeprowadzę operacji na sobie. Skoro więc najlepsi specjaliści twierdzą, że lepiej się szczepić niż nie szczepić, komu mam wierzyć? Wybieram naukę, a nie wiarę. Dostępne badania, a nie przypuszczenia. Tu jak naj-

bardziej wspieram racjonalne działania obecnego rządu - nie mam z tym problemu. Jeśli więc jako zaszczepiony z powodu braku odpowiedniej liczby innych zaszczepionych mam ponosić jakieś wymierne koszty (np. zamknięcie firmy, spadek jej obrotów, ograniczenie wolności, spadek wydajności nauczania moich dzieci w szkołach), jestem jak najbardziej za obowiązkowymi szczepieniami. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że taki krok nie jest na rękę rządzącym, bo to w głównej mierze jego elektorat stoi okoniem - brać obietnicę kasy i samą kasę - jak najbardziej, ale już posłuchać słusznych wezwań do szczepienia się, co to, to

nie! Ale skoro umówiliśmy się, że dla wspólnego bezpieczeństwa wszyscy jeździmy po prawej stronie, nie wyobrażam sobie, aby namawiać kogoś, by w imię własnej wolności czy wolności wyboru (jak mówią antyszczepionkowcy), jeździł lewą. To się zawsze skończy źle.

*

Parę dni temu zadzwonił do mnie starszy czytelnik, z propozycją dotyczącą zarówno propagowania szczepień jak i udziału w spisie powszechnym. - Przecież to doskonała okazja do wykazania się dla wszystkich lokalnych polityków - mówił pan Stanisław (obecnie z Wrocławia, ale

przez lata mieszkaniec Jelcza-Laskowic). - Niech radni, a jest ich sporo, wyjdą do swoich wyborców i przekonują ich, że warto się szczepić, że warto się spisywać. Pokażą aktywność w słusznej sprawie, przysporzą się w walce z kolejną falą koronawirusa, być może komuś, kto się zaszczepi, nawet uratują życie. Kto, jeśli nie oni, ma być tymi najbardziej postępowymi, najbardziej cywilizowanymi mieszkańcami naszego powiatu?

Popieram pana Staszka. Dobrej zachęty nigdy dość - na lokalnym rynku sporo dobrego zrobił tu burmistrz Tomasz Frischmann, nie tylko organizując punkt szczepień na stadionie, ale i angażując się tam (razem z żoną) jako wolontariusz.

JERZY KAMIŃSKI

Olimpijskie kompromisy



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Między Tokio a Warszawą jest duża różnica czasu. To właśnie w Japonii o światowe sukcesy ubiegają się wszy-

scy olimpijczycy, startujący w Igrzyskach Olimpijskich Tokyo 2020. Po wspaniałej uroczystości otwarcia polscy

olimpijczycy startowali w eliminacjach, z różnym skutkiem. Było lepiej, jednak wciąż poniżej podium. Natomiast 28 lipca wielki polski sukces - wioślarska czwórka podwójna kobiet zajęła drugie miejsce, po piorunującym finiszu na ostatnich metrach dystansu. Agnieszka, Maria, Marta i Katarzyna wrócą do kraju, każda ze srebrnym medalem. To pierwszy medal dla Polski

z Igrzysk Tokyo 2020, zwiększający liczbę medali, które uzyskała Polska po odzyskaniu niepodległości.

Niestety, odpadła z gry singlowej tenisistka Iga Świątek. W mikście (kobieta z mężczyzną) Polacy Iga Świątek i Łukasz Kubot zmierzili się z Rosjanami Jeleną Wiesnią i Aslanem Karacewem. Niestety, mimo dobrego początku, i tym razem musieli uznać wyższość rywali. Mecz rozpoczął się o 13.00, co przy siedmiu godzinach minus daje w Tokyo 20.00. To o tyle korzystne, że

na na tych Igrzyskach były już mecze w pełnym upale, co doprowadziło do udaru jednej z zawodniczek. O zdrowie naszych reprezentantów tym razem martwić się nie musieliśmy, ale niestety wynik nie był satysfakcjonujący.

Różnice w czasie są bardzo trudne do zniesienia przez pracowników, którzy jednocześnie oglądają transmisje telewizyjne. Albo praca, albo Igrzyska Olimpijskie. Ważniejsza praca, bo zapewnia pieniądze. Natomiast oglądanie Olimpiady na ekranie

telewizji nie zapewnia nawet złotych. A bez pieniędzy nie da się żyć. Jednak uszanujmy to wielkie sportowe święto całego świata. Normalnie tylko co cztery lata. Na Igrzyskach Olimpijskich w Ameryce, gdy różnica czasu wynosiła 12 godzin minus, przy oglądaniu transmisji telewizyjnych było jeszcze gorzej. Jednak Polacy sobie radzili. W nocy oglądali transmisję, a w dzień normalnie pracowali. Polak potrafi wszystko pogodzić. Bo jakie to życie bez zgody?

Bezpieczny dach nad głową

Przy udziale funduszy unijnych dolnośląskie samorządy tworzą mieszkania socjalne, chronione, treningowe i wspomagane. Dzięki temu ponad 500 osób otrzymało pomoc w rozwiązaniu swojej trudnej sytuacji mieszkaniowej. Fachowe wsparcie specjalistów i bezpieczny dom to pierwszy krok ku lepszej przyszłości.

- Oprócz wspierania przedsiębiorców, budowania dróg czy inwestowania w służbę zdrowia, dbamy również o tych Dolnoślązaków, którym jest w życiu trudniej: szukają pracy, potrzebują opieki i rehabilitacji lub są zagrożeni bezdomnością. Dla nich powstają mieszkania socjalne, chronione i treningowe. W sumie przeznaczaliśmy na ten cel z programu regionalnego prawie 30 mln zł - mówi Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego.

Pod opiekuńczymi skrzydłami

Osoba niesamodzielna, znajdująca się w trudnej sytuacji życiowej ze względu na wiek, niepełnosprawność lub chorobę, ale nie wymagająca opieki w całodobowej placówce, może zamieszkać w mieszkaniu chronionym. Tam, pod okiem specjalistów, ma szansę usamodzielniać się, zdobyć nowe umiejętności i zintegrować z lokalną społecznością. Tak się

stało na przykład we Wrocławiu, Oleśnicy i Górze.

W tym ostatnim mieście po wyremontowaniu dawnego internatu powstały mieszkania chronione. W sumie może w nich zamieszkać 12 osób, a dwa miejsca są przeznaczone dla opuszczających pieczę zastępczą, np. rodzinne domy dziecka. W pozostałych pomieszczeniach działa dom dziennego pobytu dla seniorów, a także mieszkania komunalne.

- Pomysł na adaptację budynku dawnego internatu na funkcje związane z opieką nad osobami starszymi narodził się już wtedy, gdy budynek przestał spełniać swoją pierwotną funkcję - mówi Irena Krzyszkiewicz, burmistrz Góry. - Dotacja na remont byłego internatu przyniosła podwójną korzyść: pozwoliła na realizację zadań wskazanych w ustawie o pomocy społecznej poprzez utworzenie mieszkań chronionych oraz



W dawnym internacie w Górze powstał dom dziennego pobytu dla seniorów oraz mieszkania chronione

dała możliwość uratowania pięknego, załupanego budynku.

Mieszkania socjalne i treningowe

Samorządy mają również obowiązek zadbać o najuboższych mieszkańców, których nie stać na kupno lub wynajem mieszkania. Dla nich przygotowywane są lokale socjalne. Gmina Nowogrodziec gruntownie wyremontowała budynek przy ul. Lubańskiej. Po dawnym zakładzie produkcyjnym nie ma już śladu, za to bezpieczny dach nad głową ma kilkanaście rodzin. Teraz obiekt pełni jeszcze dodatkowe funkcje: usługową oraz komercyjną o charakterze małego „inkubatora przedsiębiorczości”. Mieszkania socjalne powstały także w Głogowie, Jarosławie, Witoszowie Górnym i w Miliczu.

Innym przykładem poprawy sytuacji mieszkaniowej i bytowej Dolnoślązaków jest tworzenie mieszkań treningowych dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Przez kilka

miesięcy pobytu lokatorów, oprócz dachu nad głową, mają tu zapewnione usługi opiekuńcze i treningowe, a także wsparcie socjalne, terapeutyczne, psychologiczne, prawnicze i mediacyjne. Mogą również liczyć na pomoc w załatwianiu spraw urzędowych.



W lokalach socjalnych w Nowogrodźcu zamieszkało kilkanaście rodzin

Publiczne, ale TYLKO dla wybranych

JELCZ-LASKOWICE

Z sesji

Radny Tadeusz Babski z Koalicji 2018-2023 interweniował podczas sesji RM w sprawie boiska przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2. Choć wizualnie po modernizacji prezentuje się pięknie, to wstęp mają tylko nieliczni

- Kilka lat temu z publicznych pieniędzy zrealizowaliśmy inwestycję, a dziś nie można z tego boiska korzystać - mówił Tadeusz Babski. - Wejść nie może tam nawet osoba, która chciałaby trenować jogę, czyli na bosą. Kiedy to boisko będzie dostępne? Przypominam, że zostało wybudowane za sporą kasę.

Wiceburmistrz Romuald Piórko odpowiedział krótko, że obiektem jednorazowo zarządza dyrektor PSP nr 2 Agata Skierska i jej decyzje są ostateczne. To do niej skierował radnego w sprawie ewentualnych uwag.



Chodzi o ten obiekt przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach

- Nie zadowala mnie taka odpowiedź, bo to Rada Miejska wydała zgodę na remont i przeznaczyła środki publiczne - kontrował Babski. - Nie może być tak, że mieszkańcy, którzy finansowali inwestycję, nie mogą tam nawet wejść na bosą, by ćwiczyć jogę. Nie rozumiem, dlaczego jedna osoba ma decydować o skali dostępności, to powinno być

dla wszystkich. Szkoła jest publiczna, miejsce jest publiczne, więc musi być dla każdego, bez wyjątku. Oczywiście dyrekcja odpowiada za obiekt, ale nie powinno być tak, że dorosłe odpowiedzialne osoby są stamtąd wypraszane. Na razie mamy boisko na pokaz, z którego nie wolno korzystać.

Po tej wypowiedzi o głos raz jeszcze poprosił Piórko. -

Zgodnie z prawem cały teren szkoły i wszystkie urządzenia są w trwałym zarządzie dyrektora - tłumaczył. - Dotyczy to wszystkich szkół. Każdy dyrektor otrzymał ten majątek w trwały zarząd i ponosi pełną odpowiedzialność za to, co tam się dzieje. To nie jest plac publiczny, to jest szkoła, za którą odpowiada dyrekcja. Taki jest faktyczny podział ról, bez względu na to czy

nam się to podoba, czy nie. Burmistrz nie może nakazać, może jedynie rozmawiać. Mówiąc szczerze nie wyobrażam sobie, że to boisko miało być otwarte dla wszystkich o każdej porze dnia i nocy. Dla zorganizowanych grup, na treningi - jak najbardziej. Ale indywidualnie? Nie wiem, czy pan radny chciałby, żeby ktoś chodził po jego trawniku.



Tadeusz Babski

Babski przekonywał, że burmistrz, który powołuje dyrektora, ma na niego wpływ. Może poprosić dyrektora Skierską o opracowanie regulaminu korzystania z obiektu.

Z tą opinią częściowo zgodził się burmistrz Bogdan Szcześniak: - Regulaminy są po to, by ograniczać pewne możliwości działania. Jeżeli regulaminu nie ma, to w teorii można wszystko. Porozmawiam z panią dyrektorką i poproszę ją, by w porozumieniu ze mną ustaliła konkretne zasady, dające możliwość korzystania z obiektu. Zaznaczam jednak, że pewne ograniczenia pozostaną.

(KT)

GMINA J-L

Utrudnienia

Mieszkańcy narzekają na zamknięcie drogi z Dziupliny do Brzezinek. Problem polega na tym, że przebiega ona przez teren prywatny. Radny szuka rozwiązania

- Zgłasza się do mnie coraz więcej zbulwersowanych ludzi ze względu na zamknięcie drogi między Dziupliną a Brzezinkami - mówił Julian Kozłowski z Prawa i Sprawiedliwości podczas sesji Rady Miejskiej. - Jestem kolekcjonerem map i mogę powiedzieć, że od XIX wieku ta droga zawsze istniała, było tam połączenie. Na mapach topograficznych sprzed roku również ją widać. Teraz powstaje tam osiedle, a prywatny właściciel zdecydował się na

Przejazdu nie ma i nie będzie?

jej zamknięcie. Usypiano wał ziemi i postawiono tablicę z zakazem wstępu. Transportowo ten odcinek nie ma może znaczenia, natomiast z punktu widzenia rekreacji i wycieczek rowerowych to ważne miejsce dla wielu ludzi. Spotkałem tam niedawno zdziwioną kobietę, która nie rozumiała, dlaczego nie może przejść. Może warto byłoby spróbować zainterweniować w tej sprawie...

- Nie znam starych map, ale właścicielem terenu bezspornie jest osoba lub są osoby fizyczne, które nabyły tam nieruchomości - odpowiadał wiceburmistrz Romuald Piórko. - Droga stanowi i wła-

sność, a podział został wykonany na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Jeśli właściciel będzie chciał, to ją otworzy. Jeśli nie, to jako gmina nic nie możemy nakazać.

Kozłowski apelował, by władze J-L podjęły rozmowy z zarządcą terenu. Podkreślał, że nie chodzi o umożliwienie tam ruchu samochodów, a jedynie pieszych i rowerzystów. To odcinek 500-600 metrów drogi prywatnej, która potem łączy się z gminną.

Piórko obiecał, że wystąpi z pismem do właścicieli. Raz jeszcze powtórzył, że gmina może tylko pytać, ale niczego nie nakaże.

Kilka dni po sesji temat poruszono także na facebookowym profilu Dziupliny: - Około 500 metrów od mostu na Granicznej napotykamy na usypiany w poprzek traktu wał z ziemi z tablicą „Teren prywatny - wstęp wzbroniony”. Droga do Brzezinek istniała od zawsze. Zaznaczana była już na mapach z XIX wieku po najnowsze wydania map turystycznych. Ruchu samochodowego tam nie było, ale wykorzystywana była w celach rekreacyjnych. Była łącznikiem między lasami wokół Dziupliny z dużym kompleksem leśnym między Chrzastawą a Ligotą. W lasach tych jest sporo dobrze utrzymanych

przez Lasy Państwowe dróg. Jest parking ze stołami, ławkami oraz przyrodniczą ścieżką edukacyjną. Bardzo dużo ludzi uprawiało na tych terenach całymi rodzinami turystykę rowerową. Można było się tam wybrać na wycieczkę nawet z kilkulatkiem, bo ruchu samochodowego tam nie było. Tereny wokół Dziupliny i lasy na północ od Chrzastawy i Brzezinek stanowiły jeden kompleks. Niestety, dzisiaj, żeby przejechać z jednej części do drugiej, musimy jechać przez Chrzastawę lub ruchliwą drogą Jelcz-Laskowice-Grędzina. Innej możliwości nie ma, bo oba tereny dzieli rzeka Graniczna. Sprawa ta



Julian Kozłowski

była poruszana na ostatniej sesji Rady Miejskiej 30 lipca. Niestety, zamknięty teren ten jest prywatną własnością i nie wiadomo, jak się to skończy.

Choć oczywistego rozwiązania nie ma, radny Kozłowski będzie próbował coś wskórać. - Myślę, że powinniśmy powalczyć o możliwość przejazdu tą drogą - napisał w komentarzu pod postem na profilu „Dziuplina”. - W związku z tym, że droga ta istniała tam od zawsze możemy wystąpić o nałożenie tzw. służebności koniecznej. Mówiąc normalnym językiem była, by ona nadal prywatną własnością, ale każdy miałby prawo nią przejechać. Jako radny mogę napisać odpowiednie pisma i poprowadzić sprawę. Dobrze by było aby pod tym wnioskiem podpisało się także trochę osób. Mam pytanie, czy pomożecie mi zebrać te podpisy?

Mieszkańcy deklarują swoje wsparcie.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Wstęp wzbroniony - nie wejdiesz i nie przejeździsz



Jak widać po bliskości lasu, fragment nie jest długi

OŁAWA

Komary

Miasto informowało, że oprysk miał być prowadzony 28 lub 29 lipca w godzinach wieczornych, mieszkańcy zdziwili się, kiedy samolot obudził ich po godzinie 5.00. Domyślami się, że akcję przesunięto z powodu zapowiadanych burz. Ale czy poranny oprysk nie zaszkodził pszczołom?

Oprysk przeprowadzono preparatem chemicznym Aspermet 200EC. Akcją objęto między innymi: rejon Zwierzynica Dużego, Zadrza, parku, tzw. Miasteczko oraz tereny zielone w rejonie rzeki Oława i Odra w tym ogrody działkowe. - Wykonanie oprysku uzależnione jest od warunków atmosferycznych - informowało dzień wcześniej miasto. - W przypadku silnego wiatru lub opadów deszczu termin odkomarzania zostanie przeniesiony. Nadmieniamy, że od kilku tygodni są przeprowadzane zabiegi odkomarzania metodą naziemną.

29 lipca po porannym oprysku odezwali się mieszkańcy zaniepokojeni tym, że mogły uciec pszczoły.

Oprysk zabija komary, niektórzy MARTWIĄ SIĘ O PSZCZOŁY

- Opryski rano? Wiecie, że pszczoły są aktywne? Wiecie, że będziecie je mordować? - pytał Piotr Kurek na oficjalnym facebookowym profilu UM Oława.

- Zabieg był prowadzony i nadzorowany przez specjalistów - odpowiedziało Miasto Oława.

- Pozabijaliście masę owadów, które są aktywne rano. Komary są aktywne wieczorem. Kto podjął tak inteligentną decyzję? Mam nadzieję, że kary się posypią - dodała Paulina Dziewianowska.

- Jeśli zabijają komary, to inne owady też. O straty należy zapytać miejscowych pszczelarzy - dodała Renata Nekrasz.

- Nie trzeba. Widzę ilość pszczoł na działce rok temu a teraz. Różnica aż boli. Dlatego warto podjąć temat... - odpowiedziała Lucja Turowska.

Czy mieszkańcy mają uzasadnione obawy o pszczoły? W sieci nietrudno znaleźć informację, że opryski najlepiej wykonywać wieczorem. - Nie można wykonywać podczas

tzw. oblotu pszczoł, który trwa od świtu do zmierzchu, czyli mniej więcej od godziny 6 do 18, lecz specjaliści zwracają uwagę, że godziny poranne mogą być nieodpowiednie do oprysków - wynika to z tego, że klimat jest coraz cieplejszy i pszczoły mogą się pojawić w ogrodzie nawet przed 6 rano - czytamy na portalu www.lovethegarden.com. - Dlatego opryski najlepiej przeprowadzać wieczorem, gdy słońce już zajdzie.

Co na to UM Oława? W pisemnej odpowiedzi udzielonej przez Andrzeja Mikodę, zastępcę burmistrza, czytamy, że wykonanie oprysku uzależnione jest od warunków atmosferycznych. W przypadku silnego wiatru lub opadów deszczu termin odkomarzania może zostać zmieniony. Mikoda dodaje, że informacja o planowanych zabiegach była podana również bezpośrednio pszczelarzom, chociaż zgodnie z § 27 Uchwały Nr XXI/153/16 Rady Miejskiej w Oławie z dnia 25 sierpnia

2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasto Oława, na terenach objętych opryskami nie powinny być utrzymywane pasieki pszczele.

- Zabieg zwalczania komarów przeprowadza się w porze wieczornej lub we wczesnych godzinach porannych i jest to związane z aktywnością tych owadów oraz wpływem oprysku na inne owady - mówi Mikoda. - W związku z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi - opady w porze wieczornej - po konsultacji z wykonawcą posiadającym specjalistyczną wiedzę w przedmiotowym zakresie oraz wieloletnie doświadczenie w wykonywaniu zabiegów agrolotniczego odkomarzania, postanowiono o wykonaniu zabiegu w godzinach porannych. Zabieg rozpoczął się około godziny 5:00, zakończył po godzinie 6:00. Należy nadmienić, że we wczesnych godzinach porannych pogoda jest o wiele stabilniejsza aniżeli w godzinach wieczornych.



Pogromca komarów przeleciał nad osiedlem Chrobrego tuż po godzinie 5.00

Ponadto skuteczność zabiegu jest taka sama, a zabieg należy wykonać na tyle wcześnie, aby wyprzedzić aktywność pszczoł. Akcją objęte były tereny komunalne o charakterze rekreacyjnym oraz rejon rzeki Odry i Oławy. Właśnie z uwagi między innymi na owady, w tym pszczoły, zabieg przeprowadzono we wczesnych godzinach porannych, a nie w ciągu dnia. Należy również zauważyć, iż zabieg odkomarzania agrolotniczego

może zostać wykonany przy świetle dziennym, po zmroku nie ma już takiej możliwości...

Ale czy nie lepiej było odroczyć zabieg o kilka dni i przeprowadzić zabieg jak w poprzednich latach - wieczorem? Temat porannego odkomarzania wywołał burzliwą dyskusję zarówno na profilu UM Oława i gazetyowym facebooku (ponad 100 komentarzy), warto zerknąć i przeczytać, jakie zdanie w tej sprawie mają mieszkańcy.

(AH)

OŁAWA

Hałas

Pan Daniel poprosił redakcję o pomoc, ponieważ pompa, która była uruchomiona na budowie, w środku nocy przeszkadzała mieszkańcom pobliskich bloków

- Przy ulicy Magazynowej trwa budowa bloków - mówi pan Daniel. - Do prac związanych z osuszaniem terenu używane są głośne pompy, które pracują całą noc, tuż obok sąsiadnych, zamieszkałych bloków. Nie śpiemy przez całą noc z rzędu, bo hałas jest duży. Zgłosiłem problem na

MIESZKANIEC: - Od 3 dni nie śpimy!

policję, ale dyżurny odpowiedział, że nic z tym nie można zrobić. Deweloper jest ponad prawem? Mam filmy, które pokazują prace pomp późnym wieczorem oraz w nocy.

Zadzwoniliśmy na policję, aby to wyjaśnić. Podinsp. Alicja Jędo, oficer prasowy KPP w Oławie poinformowała, że mieszkaniowiec rzeczywiście 1

sierpnia po godz. 22.00 zgłosił zakłócanie ciszy nocnej dyżurnemu. Na Magazynową wysłano patrol policji, który zastał tam ochroniarza. Mężczyzna powiedział, że nie jest upoważniony i nie może wyłączyć tych urządzeń. Nie miał też kontaktu z właścicielem. Po dzisiejszym telefonie od redakcji sprawę przekaza-

no dzielnicowemu tamtego rejonu, który skontaktuje się z właścicielem terenu budowy.

Dzień później znów odezwał się pan Daniel: - Dziękuję! Nie sądziłem, że cokolwiek da się zrobić, ale się udało. Dzisiaj w nocy cisza jak makiem zasiał.

(AH)



Mieszkańcy już się zdążyli przyzwyczaić do hałasów na placu budowy w ciągu dnia, ale... w nocy nie będą tego tolerować!

OŁAWA

Pomoc

Natalka miała nawet 50 ataków padaczki dziennie. Nie skutkowały żadne leki. Rodzice zdecydowali się na terapię medyczną marihuany. To przyniosło niesamowite efekty. Natalka ma ataki tylko raz w miesiącu. A teraz szansę na jeszcze lepsze życie. Rodzice dziewczynki bardzo proszą o pomoc w sfinansowaniu kosztownej terapii komórkami macierzystymi

Barbara i Arek wiele razy przekonali się, że mieszkańcy nie są obojętni wobec

To dla niej SZANSA



Natalka z mamą i bratem

ich problemów. W ubiegłym roku dzięki takiemu wsparciu udało się zdobyć pieniądze na zakup olejków CBD, które pomagały Natalce walczyć z epilepsją.

Dziewczynka po urodzeniu przeszła dwie operacje wszczepienia do głowy zastawki, która zatrzymywała wodogłowie i dała szansę na rozwój. - Tego momentu, kiedy

dziecko zabierane jest na salę operacyjną, nie da się opisać - wspomina mama. - Małe życie, tak bardzo kruche, tak bardzo bezbronne, trafia w ręce lekarzy i już nic więcej zrobić nie możesz. Pozostaje strach, niepewność. Człowiek ma ochotę chodzić po ścianach, z nerwów obgryzać paznokcie do kości...

Natalka ma już 9 lat, nie jest nawet w najmniejszym stopniu samodzielna. Nie chodzi, nie mówi, nie potrafi nawet sama jeść, niewiele widzi. - Potrzebuje pomocy we wszystkich, nawet najprostszych czynnościach - dodają rodzice. - Walczymy o jej sprawność każdego dnia, ale życie najbardziej utrudnia nam padaczka

lekooporna. Przez pierwsze miesiące nikt nie potrafił pomóc. Podawano różne leki, a nie było żadnych efektów, choroba dręczyła, torturowała wręcz Natalkę na naszych oczach. Było nawet 50 ataków dziennie.

Od ponad 4 lat wspomagają się medyczną marihuaną, która przynosi znakomite efekty. Nie wyobrażają sobie już funkcjonowania bez olejków CBD. Dzięki nim Natalka ma napady już tylko raz w miesiąc. - Córeczka może uczęszczać do przedszkola i bawić się w towarzystwie innych dzieci - dodają. - To dla niej niesamowicie ważne. Teraz czeka nas kolejny etap walki o jej zdrowie - terapia komórkami macierzystymi. Musimy prosić Was o pomoc raz jeszcze...

Komórki, które mają być podane Natalce, zostały pobrane od jej brata krótko po poro-

dzie. Dzięki tej terapii istnieje

szansa na polepszenie stanu zdrowia dziewczynki. Lekarze mówią, że może zacząć chodzić, jak również może polepszyć się jej codzienne funkcjonowanie - zacznie gryźć jedzenie.

Niestety, terapia komórkami macierzystymi nie jest w żaden sposób refundowana, dlatego całość musimy opłacić z własnej kieszeni - mówią rodzice. - Skąd jednak wziąć te 50 tysięcy złotych? Sami nie damy rady zbierać takiej kwoty, dlatego prosimy Cię o pomoc. Los naszej Natalki jest w rękach dobrych i otwartych na potrzeby bliźniego ludzi. Wierzymy, że w Twoich rękach...

Do wtorku, 3 sierpnia akcję dla Natalki wsparły 83 osoby, które wpłaciły ponad 10 tys. złotych. Zbiórka datków trwa www.siepomaga.pl/natalia-zezula

(AH)

123 tysiące na chodniki i parkingi

GMINA DOMANIÓW
Fundusze

Pod koniec lipca wicemarszałek województwa dolnośląskiego Grzegorz Macko złożył na ręce wójta gminy Domaniów Wojciecha Głogulskiego promesę w wysokości 123 658 zł

Chodzi o dofinansowanie projektu realizowanego w ramach konkursu „Dolnośląski Fundusz Pomocy Rozwojowej 2021” pt. „Przebudowa chodników i parkingów w ciągu drogi dojazdowej do Urzędu Gminy w Domaniowie”. UG za pośrednictwem swojej strony internetowej poinformował, że to kolejne środki zewnętrzne pozyskane na poprawę stanu technicznego gminnej infrastruktury. (KT)



Wicemarszałek Grzegorz Macko i wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski

Cieszą się ze ścieżki, ale... zniszczono chodnik. Odpowiedź: - To teren budowy

OŁAWA

Interwencja

Pani Anna zdenerwowała się, kiedy zobaczyła, że podczas prac uszkodzono chodnik, z którego korzystała m.in. niewidoma. Zgłosiła się do redakcji zaniepokojona tym, że „jedno robią, a drugie niszczą”. Okazuje się, że nie ma powodu do obaw, bo oprócz ścieżki będzie też nowy chodnik

- Mieszkamy przy ul. Polnej. Od jakiegoś czasu trwają obok nas prace związane z nową ścieżką rowerową - mówi Anna - Jestem jej wielkim orędownikiem i bardzo się cieszę, że powstaje! Niestety, panowie drogowcy złożyli kostkę brukową na chodniku, uniemożliwiając jakiejkolwiek przejście. Po sukcesywnym wykorzystaniu materiału, od ciężkiej palety w asfaltowym chodniku powstały dziury. Mamy na osiedlu niewidomą, która korzystała zawsze z tego chodnika w drodze na autobus. Mąż obcinał gałęzie z wierzby, która wystaje poza ogrodzenie, aby było jej łatwiej. Zupełna bezmyślność

służb budowlanych skutkuje tym, że chodnik nie nadaje się do użytku. Mam zatem prośbę do szanownej redakcji o odpytanie naszych władz, czy w ramach budowy tej ścieżki będzie naprawione to, co zostało zepsute?

Zapytaliśmy w Urzędzie Miejskim co dalej? Odpowiedzi udzielono szybko, bo po kilku godzinach.



Ten chodnik uszkodzono podczas prac budowlanych, ale będzie wykonany nowy

Okazało się, że będzie nowy chodnik. - Trwa przebudowa chodnika przy ul. Wrzosowej - poinformował Andrzej Węglowski, naczelnik Wydziału Inwestycji Wydział Rozwoju Gospodarczego Inwestycji i Zamówień Publicznych. - Obecnie jest to teren budowy. Prace wykonywane są na zle-

cenie Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni.

Chwile po tym, jak informację zamieściliśmy na portalu tuOlawa.pl odezwał się pan Marek: - Po państwach interwencji stare pokrycie chodnika natychmiast zostało zerwane i prawdopodobnie rozpoczyna

się zaraz prace remontowe. Nie było oznaczeń, więc nie mieliśmy świadomości, że chodnik też jest objęty zakresem budowy. W imieniu mieszkańców bardzo dziękujemy za skuteczną interwencję!

(AH)

Ruszają Etno Brzmienia



W najbliższy piątek, 6 sierpnia o godz. 20.00 w parku przy ulicy Witosa w Jelczu-Laskowicach rozpocznie się Festiwal Etno Brzmienia - muzyka świata

śpiewających i grających na gitarach Latynosów. Gabriel Hernandez Rizo, Eduardo Bortolotti i Jesus Estrada propagują w Polsce tradycje muzyki meksykańskiej. Podczas swoich występów wykonują zarówno współczesne kompozycje latynoskie, jak i meksykańską muzykę ludową.

To jedna z letnich propozycji koncertowych Miejsko-Gminnego Centrum Kultury. Pierwszy koncert wypełnią gorące rytmy rodem z Ameryki Łacińskiej. Zespół Mariachi „Los Amigos” to trzech

Szerszemu gronu odbiorców artyści są znani z występów w telewizji w programach takich jak: „Kawa czy herbata”, „La bicicleta” czy „Bezludna wyspa”.

(KK)

„Ludzie żyją tak długo, jak długo inni pielęgnują pamięć o nich myśląc i kochając”

Ze smutkiem i poczuciem nieodżałowanej straty przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Śp. Leszka Hołyńskiego

oławskiego przedsiębiorcy, wieloletniego i rzetelnego wykonawcy prac na rzecz naszego miasta. Przekazujemy kondolencje oraz wyrazy głębokiego współczucia rodzinie, przyjaciółom, znajomym oraz wszystkim tym, których ta śmierć dotknęła.

Burmistrz Olawy Tomasz Frischmann
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Olawie

ODESZLI

OŁAWA

† 21 VII	- Rafał Walczak	- ur. 1983
† 26 VII	- Rudolf Bartocha	- ur. 1931
† 26 VII	- Roman Pyszel	- ur. 1972
† 27 VII	- Henryk Broda	- ur. 1951
† 27 VII	- Henryk Broda	- ur. 1951
† 27 VII	- Remigiusz Kwaśniewski	- ur. 1988
† 27 VII	- Kazimierz Dziadowicz	- ur. 1926
† 28 VII	- Szczepan Siciarz	- ur. 1950
† 28 VII	- Jan Bożek	- ur. 1954
† 28 VII	- Stanisław Szatanik	- ur. 1953
† 30 VII	- Emilia Pakula	- ur. 1933
† 31 VII	- Stanisław Czechowski	- ur. 1952
† 2 VIII	- Lucja Tyndyk	- ur. 1934

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jasnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

Mikroplastik - wielki problem

Dawno temu, około roku 1970, świat obiegła wiadomość o wielkim sukcesie nauki - udało się wyprodukować plastik tak odporny, że praktycznie niezniszczalny. Plastikowe wyroby już wiele lat wcześniej zawojuwały świat, ale ten nowy dawał możliwości wręcz nieograniczone. Niedługo potem, w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku świat dowiedział się o kolejnym fantastycznym osiągnięciu naukowców - wynaleziono plastik, który rozpada się pod wpływem światła słonecznego i powietrza. Jak się wkrótce okazało - nie bardzo wiadomo, który „sukces” jest dziś dla tego świata źródłem większych problemów.

Od tego czasu minęło pięćdziesiąt lat. Powstało wiele rodzajów plastiku. Produkcja plastikowych wyrobów kwitła, od lat pięćdziesiątych wzrosła ponad dwustukrotnie. Z plastiku można wyprodukować niemal wszystko - przedmioty codziennego użytku, konstrukcje przemysłowe, rozmaite folie, odzież, zabawki, opakowania, butelki do napojów, sprzęt medyczny, jednorazowe naczynia, plastik jest też składnikiem wielu kosmetyków (np. peelingu czy pasty do zębów) itp., itd. Przedmioty z tworzyw sztucznych mamy w domu, w samochodzie, w miejscu pracy, na ulicy czy w szpitalu.

A potem te wszystkie już niepotrzebne, zużyte plastiki trafiają w najlepszym razie na składowisko odpadów. Można powiedzieć - produkujemy odpady.

Plastik jest wszędzie - wokół nas, na szczytach najwyższych gór i w największych morskich głębinach. Na oceanach pływają olbrzymie „wyspy” odpadów z tworzyw sztucznych. Ale to są plastikowe odpady, które widać gołym okiem. Natomiast nie do końca zdajemy sobie sprawę ze skali zagrożenia plastikiem tak drobnym, że czasem wręcz niewidocznym. To są cząstki mikroplastiku. W oceanach

powstają z rozdrobnienia jego większych pływających kawałków. Ale ogromne ilości pochodzą też choćby z prania syntetycznych ubrań czy ze ścierających się na ulicach opon samochodowych. Mikroplastik jest w glebie i wodzie rzecznej, w odprowadzanych do kanalizacji ściekach i w powietrzu. Stanowi zagrożenie dla zwierząt, głównie wodnych, ale i dla ludzi, przenika do organizmów drogą pokarmową i przez płucę, ma wpływ toksyczny i przyczynia się do powstawania wielu chorób. Szkodliwość mikroplastiku jest potwierdzona przez naukowców, wiedza o tym

przebiega się coraz mocniej do społecznej świadomości. Zaczynają to rozumieć też producenci np. kosmetyków - na opakowaniach (plastikowych...) pojawiają się już napisy „microplastic free formula” - co sprowadza się do informacji, że kosmetyk jest sporządzony według formuły wolnej od mikroplastiku.

Ze świadomości zagrożeń wynikających z wszechobecności mikroplastiku należy wyciągnąć wnioski - czy możemy jakoś ograniczyć jego przenikanie do środowiska, a także jak możemy się mikroplastiku wystrzegać. Pierwszy, mały krok można zrobić bar-

dzo łatwo - ograniczyć lub wręcz wykluczyć kupowanie wody w plastikowych butelkach. Tworzywo sztuczne PET, z którego te butelki są wytworzone, jest jednym z źródeł mikroplastiku, który przenika, niosąc ze sobą groźne „plastikopochodne” toksyny, do wypełniającej je wody.

Jeden z amerykańskich uniwersytetów (State University of New York at Fredonia) opublikował w 2018 r. wyniki badań wody butelkowej - zbadano 27 serii wody butelkowej jedenastu globalnych marek, dostarczonej z 19 miejsc, w 9 różnych krajach - łącznie przebadano 259 butelek. W 93% próbek wykazano obecność mikroplastiku. W podsumowaniu wyników badań stwierdzono m. in.:

- przynajmniej część zanieczyszczenia mikroplastikiem pochodzi z materiału opakowaniowego i/lub z samego procesu butelkowania;
- woda butelkowana zawiera średnio prawie dwukrotnie więcej zanieczyszczeń mikroplastikami (w tym samym zakresie wielkości, to jest cząstkami poniżej 100 mikrometrów) w porównaniu z wodą wodociągową (10,4 przeciwko 5,45 cząstek);
- wyniki badań zdecydowanie przemawiają za ograniczeniem butelkowania wody i spożywania wody butelkowej, zwłaszcza tam, gdzie jest dostęp do czystej i bezpiecznej wody z kranu.

Nie musimy pić butelkowanej wody. Możemy świadomie wybrać. A przy tym zaoszczędzić. Woda w oławskich kranach pochodzi z ujęć głębinowych, czerpana jest z głębokości około 80 - 100 m. W miejskiej sieci wodociągowej płynie czysta, dobra, zawsze świeża. Postanowiliśmy zbadać tę naszą Oławską Średniozmineralizowaną na obecność mikroplastiku. Nie wiele placówek wykonuje takie badania. W Katowicach jest laboratorium należące do grupy Eurofins, które współpracuje z należącym do tej samej grupy laboratorium w norweskim Bergen. Tam zbadano serię próbek naszej oławskiej wody, pobranych w różnych miejscach, analizowano ją na

obecność dziewięciu różnych rodzajów mikroplastiku.

Wyniki badań próbek dla oławian są rewelacyjne. Dla wszystkich oznaczonych rodzajów składników wyniki uzyskano jako „poniżej poziomu oznaczalności”, co oznacza w praktyce, że w Oławskiej Średniozmineralizowanej nie stwierdzono obecności mikroplastiku, a przynajmniej nie ma go w ilości możliwej do oznaczenia. To doskonały argument do zachęcenia oławian do spożywania wody z kranu i bez przygotowania, co propaguje ZWiK Sp. z o.o. w Oławie.

Niepodważalnym atutem Oławskiej Średniozmineralizowanej jest to, że pochodzi z ery nazywanej niegdyś trzeciorzędem, a właściwie - wg obecnej terminologii - z jej młodszego okresu zwanego neogenem, z pokładów ukształtowanych od 23 do 2,6 mln lat temu. Dzięki temu zawiera nieocenione bogactwo składników mineralnych tj. jony wapnia, potasu, sodu, wodorowęglanów, fluorów i magnezu - 520 mg składników mineralnych w każdym litrze. Dodatkowo, w porównaniu do wód mineralnych dostępnych na sklepowych półkach, nasza woda jest od nich ponad 270 razy tańsza ponieważ wydając około 1,5 zł za butelkę wody w sklepie, ZWiK w tej samej cenie dostarcza oławianom objętość aż 270 takich butelek.

Mieszkańcy Oławy nie muszą zatem uzupełniać zapasów wody w sklepach, chodzić po nią, nosić w butelkach a następnie pozbywać się zbędnych plastikowych lub szklanych butelek, bo w swoich domach, dosłownie na wyciągnięcie ręki, mają wodę wyjątkową, smaczną i bogatą w minerały. Naszej wody zazdroścżą nawet mieszkańcy Polanicy-Zdroju, nie mówiąc już o Wrocławiu, który ma powierzchniowe ujęcia wody - z rzek. Dbajmy zatem o własne zdrowie, własny budżet i wspólne środowisko naturalne.

To takie proste - wystarczy odkręcić kran. Na zdrowie!

(TEKST SPONSOROWANY)

WODA CZY PLASTIK?



co udeśz pić?

Czy wiesz, że w 93% próbek
wody butelkowej
wykazano obecność mikroplastiku

wybijeram wodę z kranu

przeczytaj dlaczego
Oławska woda jest
tak wyjątkowa



STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl
www.fb.com/starostwo.olawa

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

W Starostwie o miejscu stacjonowania Oławskiego Oddziału Pogotowia Ratunkowego

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Oławie, a następnie w biurcuw znajdującym się na terenie PKS w Oławie przy ul. Opolskiej, w dniu 28 lipca spotkali się przedstawiciele samorządu Powiatu Oławskiego, Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu, Zespołu Ratownictwa Medycznego i Zarządu PKS w Oławie S.A.

Uczestnicy narady doprecyzowali i ustalili szczegóły

wykonawcze dotyczące dalszego funkcjonowania w nowej, tymczasowej siedzibie Oławskiego Oddziału Pogotowia Ratunkowego, w miejscu wskazanym przez Starostwo, czyli na terenie bazy PKS w Oławie przy ul. Opolskiej.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu na czele z dyrektorem lek. med. Zbigniewem Mładzkim, w obecności wicestarosty powiatu oławskiego Witolda Niemirowskiego, pracownika Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w starostwie Marcina Suchodolskiego, Prezesa Zarządu PKS w Oławie S.A. Erwina Monastyrskiego oraz specjalisty ds. taboru PKS w Oławie Małgorzaty Bałczyńskiej.

W wyniku przeprowadzonych oględzin dyrektor Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu potwierdził wcześniejsze ustalenia i wskazane dla Zespołu Ratownictwa Medycznego pomieszczenia w budynku na terenie bazy PKS oraz proponowane rozwiązania techniczne. Jednocześnie ustalono, że Starostwo zleci i do 20 sierpnia br. zostaną przeprowadzone niezbędne prace remontowo-naprawcze, w efekcie których w udostępnionych pomieszczeniach polepszą się warunki socjalno-bytowe. Prace remontowe będą polegały m.in. na odświeżeniu ścian i wymianie oświetlenia w pomieszczeniach. Zainstalowana zostanie kabina prysznicowa w jednej z toalet. W najbliższym czasie

zostaną sporządzone i podpisane stosowne dokumenty i umowy, tak aby z dniem 1 września br. mógł rozpocząć działalność w nowym miejscu Oławski Oddział Pogotowia Ratunkowego.

Wicestarosta Witold Niemirowski poinformował również dyrektora Zbigniewa Mładzkiego, że w najbliższym czasie zostanie zorganizowane spotkanie Zarządu Powiatu w Oławie z przedstawicielami pogotowia, straży pożarnej i oławskiego ZOZ, w sprawie utworzenia docelowej i tym razem już stałej bazy dla Oławskiego Oddziału Pogotowia Ratunkowego. O wynikach tych rozmów będziemy informować.

Przypomnijmy, w przeciągu kilkunastu roboczych



Spotkanie w Starostwie w sprawie miejsca stacjonowania Oławskiego Oddziału Pogotowia Ratunkowego

dni, od zaistnienia problemu, czyli wypowiedzenia umowy najmu ze skutkiem na dzień 31 sierpnia br. Pogotowiu Ratunkowemu we Wrocławiu (w jego strukturach funkcjonuje oławski oddział pogotowia), w związku z pilną koniecznością przeprowadzenia modernizacji dachu i zajmowanych pomieszczeń

w budynku Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Oławie, samorząd Powiatu Oławskiego podjął natychmiastowe działania mające na celu znalezienie kolejnej i odpowiedniej lokalizacji dla Oławskiego Oddziału Pogotowia Ratunkowego.

(WOKL)

Na plac budowy profesjonalnych warsztatów edukacyjnych zaglądaliśmy systematycznie, bo jest to w ostatnich latach jedno z największych przedsięwzięć samorządu Powiatu Oławskiego

Realizacja tej inwestycji już niedługo będzie miała kluczowy wpływ na profesjonalne kształcenie i dostosowanie do rynku pracy przygotowanie zawodowe uczniów. Pracodawcy z kolei uzyskają możliwość włączenia się w proces edukacji i tym samym wpływania na dopasowanie do zapotrzebowania metod kształcenia uczniów w określonych zawodach.

Budowa profesjonalnych warsztatów edukacyjnych, to kolejna flagowa inwestycja powiatu w ostatnich latach

Zaglądamy na plac budowy warsztatów edukacyjnych



Wicestarosta Witold Niemirowski spotkał się na placu budowy z przedstawicielami firmy realizującej inwestycję

po budowie Powiatowego Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjnego z Zespołem Szkół Specjalnych w Oławie. Koszt postawienia tej nowoczesnej i wielofunkcyjnej jednostki wynosi ponad 8,3 mln zł,

budynkiem Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Oławie. Koszt postawienia tej nowoczesnej i wielofunkcyjnej jednostki wynosi ponad 8,3 mln zł,



przy czym powiat pozyskał już środki z budżetu państwa i ma zagwarantowanych ponad 5,5 mln zł.

Roboty budowlane postępują zgodnie z harmonogramem. Zakończono stawianie ścian fundamentowych, wykonane zostały zasypki, powstała kanalizacja podposadzkowa i ułożono chude betony na gruncie. Jednym z najważniejszych elementów każdej budowy jest porządek i wytrzymały fundament, będący podstawą dla całej konstrukcji, bo to na nim spoczywać będzie cały bu-

dynek. Aktualnie trwają więc prace przy izolacji chudziaka, czyli betonu podkładowo-wyrównawczego. Wzdłuż ul. Miłosa budowana jest kanalizacja.

- *Poprzez rozwój szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Oławski, a teraz także za sprawą budowy warsztatów edukacyjnych kompleksowo podchodzimy do procesu edukacji młodzieży w naszym powiecie* - podkreśla wicestarosta Witold Niemirowski, odpowiedzialny za oświatę, szkoły śred-

nie i kształcenie zawodowe. - *Jest to dziś bardzo ważne, aby szkoły potrafiły sprostać wyzwaniom dynamicznie zmieniającego się świata i spełnić oczekiwania społeczności lokalnej, a także firm, instytucji i innych podmiotów, żywo zainteresowanych zatrudnieniem wychodzących na rynek pracy znakomicie przygotowanych i kompetentnych absolwentów.*

Decyzja o tym, w jakich kierunkach zawodowych będzie kształcić się młodzież w nowopowstającej powiatowej jednostce, zapadnie na dalszym etapie planowania. Z pewnością będzie dostosowana do bieżącej sytuacji gospodarczo-społecznej w powiecie i regionie.

(WOKL)

Agnieszka Żak przez kolejnych 5 lat dyrektorem szkoły



Zarząd Powiatu w Oławie powierzył Agnieszce Żak na kolejnych 5 lat stanowisko dyrektora Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach

Zarząd Powiatu w Oławie zdecydował o powierzeniu Agnieszce Żak na kolejnych pięć lat szkolnych stanowiska dyrektora Zespołu Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach.

Akt powierzenia stanowiska dyrektora przekazał Agnieszce Żak w dniu 29 lipca w Starostwie Powiatowym w Oławie wicestarosta Witold Niemirowski, w obecności członków Zarządu Powiatu - Mariusza Olendra, Wiesławy Pohoriło i Władysława Czubaka,

a także naczelnika Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Zdrowia Małgorzaty Łagowskiej oraz Skarbnika Powiatu Beaty Koziarskiej.

Wicestarosta Witold Niemirowski, odpowiedzialny za edukację w powiecie, wręczając Agnieszce Żak dokument o powierzeniu misji kierowania na kolejnych pięć lat Zespołem Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach, pogratulował pani dyrektor i życzył jej pomyślnej kontynuacji działań edukacyjnych, realizowanych z sukcesami na przestrzeni minionych lat.

W dniu 22 lipca Zarząd Powiatu w Oławie podjął uchwałę nr 624/2021 w sprawie przedłużenia Agnieszce

Żak powierzenia stanowiska dyrektora szkoły, w okresie od 1 września 2021 r. do 31 sierpnia 2026 r. Decyzja w tej sprawie została podjęta po uzyskaniu pozytywnej opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny - Dolnośląskiego Kuratora Oświaty oraz rady pedagogicznej szkoły.

Agnieszka Żak, która pełni stanowisko dyrektora ZS im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach od 2016 roku, cieszy się dobrą opinią, jako osoba prawidłowo zarządzająca kierowaną placówką, a ponadto spełnia kryteria formalne, niezbędne do przedłużenia powierzenia tego stanowiska.

(WOKL)



Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Jeszcze w tym roku czeka nas otwarcie Dolnośląskiego Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej

Budowa tego innowacyjnego i nowoczesnego ośrodka sportów wkracza w kolejną fazę. Na Polanie Jakuszyckiej trwają teraz głównie prace wykończeniowe w budynku oraz na zewnątrz. Otwarcie DCS jest planowane na ostatni kwartał tego roku. Każdy miłośnik sportu znajdzie tam coś dla siebie.

Polana Jakuszycka to miejsce wyjątkowe ze względu na mikroklimat. Śnieg zalega tam nawet około 150 dni w ciągu roku. Trudno więc byłoby znaleźć lepsze miejsce pod budowę ośrodka do uprawiania sportów zimowych. Z obiektu skorzystają zarówno zawodowcy, jak i amatorzy. Dolnośląskie Centrum Sportu będzie najnowocześniejszym ośrodkiem biathlonu i narciarstwa biegowego w Polsce i Europie.

- Jestem przekonany, że Dolnośląskie Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej stanie się dla nas kluczowym obiektem w kwestiach związanych z rozwojem sportu i turystyki w regionie. Chcemy, aby w DCS organizowane były duże wydarzenia, które wpłyną na jeszcze lepszą rozpoznawalność Dolnego Śląska. Polana Jakuszycka ma bogatą tradycję związaną z uprawianiem sportów zimowych. Od teraz będzie można robić to w nowoczesnych, doskonale przygotowanych do tego przestrzeniach - mówi Cezary Przybylski, Marszałek Województwa Dolnośląskiego.

DCS - mnóstwo atrakcji i innowacji

Po zakończeniu inwestycji Polana Jakuszycka stanie się rajem do uprawiania sportów na świeżym powietrzu przez cały rok. Zimą na chętnych będzie czekało ponad 90 kilometrów tras wyczynowych i rekreacyjnych do narciarstwa biegowego, a także przestrzenie i strzelnice biathlonowe. Latem natomiast amatorzy

sportu spróbują swoich sił w rolkarstwie, piłce nożnej, biegach i kolarstwie terenowym, czy nordic walking. Co ważne, nie trzeba od razu kupować całego potrzebnego sprzętu do uprawiania tych dyscyplin. Na Polanie Jakuszyckiej otwarta zostanie duża wypożyczalnia nart zimą i rowerów latem, gdzie każdy zaopatrzy się w to, czego aktualnie potrzebuje. Przy Dolnośląskim Centrum Sportu powstaną parkingi dla autobusów i kilkuset samochodów, jednak nie będzie to jedyny sposób dotarcia na miejsce. Na Polanę Jakuszycką dojedzie pociąg Kolei Dolnośląskich, który zatrzyma się bezpośrednio przy DCS. W budynku znajdzie się między innymi basen, centrum odnowy biologicznej z siłownią, sala gimnastyczna ze ścianką wspinaczkową, Muzeum Sportu i Turystyki, kilkadziesiąt pokoi z komorami hipoksyjnymi, hotel na 190 miejsc, szatnie, zaplecze konferencyjne oraz gastronomiczne.

- Dolnośląskie Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej będzie jednym z najnowocześniejszych miejsc tego typu w Europie, a to za sprawą powstającego właśnie Inkubatora, gdzie sportowcy i wspinacze będą mogli przygotować się do trudnych warunków klimatycznych, z jakimi się mierzą podczas wypraw - tłumaczy Tymoteusz Myrda, Członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego. - Innowacyjny system będzie dostępny zarówno w miejscach treningowych, jak i części hotelowej Dolnośląskiego



Do Jakuszyca z Wrocławia wygodnie dojedziemy bezpośrednim pociągiem Kolei Dolnośląskich

Centrum Sportu. Co więcej, skorzystają z niego nie tylko sportowcy, ale także przedstawiciele służb ratowniczych i mundurowych, którzy również muszą być w dobrej kondycji - dodaje.

Prace budowlane idą zgodnie z planem

Prowadzenie tak dużej inwestycji na Polanie Jakuszyckiej nie jest łatwe ze względu na specyficzne warunki pogodowe panujące w tym miejscu. Miniona zima była długa, ale nie wpłynęło to na postęp prac. Budynek jest

już zamknięty, trwają teraz prace związane z elewacją oraz wykończeniowe wewnętrznie. Kładzione są instalacje elektryczne i sanitarne, płytki, wykładziny, gładzie. Wykonawca ukończył już podziemne parkingi, powstają też zewnętrzne miejsca postojowe dla autobusów i aut osobowych. Obecnie trwa również projektowanie i wykonywanie rolkostrad, ciągów pieszych i strzelnic biathlonowej. Lada dzień rozpocznie się tworzenie elementów zieleni: obsadzanie płyty stadionu oraz budowa dachu zielonego.

- Dolnośląskie Centrum Sportu to ogromna inwestycja, która otwiera szansę dla

całego regionu. Nowoczesna infrastruktura, hotel, bogata oferta i możliwość współpracy Polany Jakuszyckiej z Harachovem, dają potencjał do organizacji dużych imprez i tym samym goszczenia najlepszych sportowców. Inwestycja była potrzebna, bowiem będzie nie tylko całoroczną bazą treningową dla profesjonalistów, ale też amatorów aktywności sportowych i turystów - mówi Anna Michalska, radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Polana Jakuszycka od ponad 40 lat kojarzona jest przede wszystkim z największą i najstarszą imprezą narciarską w Polsce, czyli Biegiem Piastów. Każdego roku uczest-

nicy w niej nawet 10 tys. zawodników z różnych krajów. To jednak niejedyna duża impreza, która gościła w tym miejscu. Wielokrotnie przeprowadzano tutaj Mistrzostwa Świata Juniorów i Mistrzostwa Polski w biegach narciarskich oraz biathlonie, zawody psich zaprzęgów, biegi na orientację, a latem i jesienią zawody rowerowe oraz biegowe. Po otwarciu Dolnośląskiego Centrum Sportu możliwe będzie podjęcie starań o organizację także innych imprez o międzynarodowej randze.

Dla tysięcy turystów rocznie Polana Jakuszycka to także start i meta uwielbianych pieszych, narciarskich lub rowerowych wycieczek. Amatorzy kontaktu z naturą licznie przyjeżdżają tutaj przez cały rok.

Specyficzny mikroklimat panujący na Polanie Jakuszyckiej to skutek położenia tego miejsca na styku dwóch frontów atmosferycznych: Wyżu Azorskiego i Niżu Grenlandzkiego. Teren ten należy także do Europejskiego Działu Wodnego rozdzielającego dorzecza Łaby i Odry, a także zlewiska Morza Bałtyckiego i Morza Północnego. Polana Jakuszycka jest położona na wysokości 886 m n.p.m. i rozciąga się od Górszki od Gór Iżerskich.

Koszt budowy Dolnośląskiego Centrum Sportu w tym miejscu wyniesie ponad 140 milionów złotych. Inwestycja powstaje dzięki współpracy samorządu województwa z rządem.

UMWD



W Dolnośląskim Centrum Sportu trwają obecnie prace wykończeniowe oraz urządzenie terenu wokół budynku



Gotowy obiekt będzie przeznaczony zarówno dla profesjonalnych sportowców, jak i amatorów

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Jelcz-Laskowice pamięta o powstańcach

1 sierpnia, przed pomnikiem na pl. Jana Pawła II oddano hołd powstańcom Warszawy. Były kwiaty, białoczerwone flagi i warta honorowa. Okolicznościowe przemówienie wygłosił burmistrz Bogdan Szczęśniak

Powstanie Warszawskie to największy zryw zbrojny podziemnej organizacji w okupowanej przez hitlerowców Europie. Przez 63 dni powstańcy bohatersko walczyli z przeważającymi siłami wroga. Nie godzili się na zniewolenie i chcieli odzyskać swoje miasto i kraj. 77 lat po tamtych wydarze-

niach mieszkańcy Jelcza-Laskowice uczcili bohaterów sierpnia 1944. Ich poświęcenie dla Polski i determinację w walce o wolność przywołał w swoim przemówieniu burmistrz Szczęśniak. W towarzystwie zastępcy Romualda Piórko oraz sekretarza gminy Dariusza Koprowskiego złożył kwiaty i zapalił znicz pod pomnikiem. Kwiaty złożyła również delegacja Rady Miejskiej z wiceprzewodniczącym Ireneuszem Stachnio, Weroniką Kuszyk i Jackiem Załubskim. Uroczystą oprawę wydarzeniu zapewnili członkowie Stowarzyszenia Patriotycznego Jednostka Sokółów, obecny był też dyrektor Muzeum Tradycji Ruchu Narodowego Mateusz Kotas. Wartę honorową przy pomniku pełnili harcerze



Przed pomnikiem na pl. Jana Pawła II oddano hołd powstańcom Warszawy

i strzelcy. Odśpiewano pieśń powstańczą do podkładu muzycznego, który zapewnili

Miejsko-Gminne Centrum Kultury. Zgromadzeni otrzymali z Urzędu Miasta i Gminy

białoczerwone chorągiewki dla upamiętnienia wydarzenia. (UMIG)

Wakacje odkrywców

Wakacje odkrywców w gminie Jelcz-Laskowice wciąż trwają. Nadal można dołączyć do wspólnej zabawy i animacyjnej podróży pełnej odkryć. Najbliższe spotkania odbędą się: 16-20 sierpnia w Minkowicach Oł. oraz 23-27 sierpnia w Piekarach. Zajęcia - całkowicie bezpłatne - będą odbywały się przez jeden wakacyjny tydzień, od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-14.00. Zapisy i szczegółowe informacje u sołtysów.

(KK)

27 lipca w Urzędzie Stanu Cywilnego trzy pary małżeńskie zostały udekorowane Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

Państwo Krystyna i Tadeusz Gabrylukowie, Zofia i Edward Rawscy oraz Michalina i Zbigniew Sękowscy przybyli do USC, aby świętować wyjątkową uroczystość. - Nie wszystkim jest dana taka chwila - mówiła kierownik USC Danuta Zapotoczna. - 50 lat razem to jakże wiele, ale jak szybko minęły! Wypełnione troską o dzień powszedni, wspólnymi radościami i wyzwaniem, jakie niesie ze sobą życie.

Po przemówieniu pani kierownik listy gratulacyjne dla jubilatów odczytał burmistrz Bogdan Szczęśniak. Złote pary otrzymały również księgi pamiątkowe, upominki i kwiaty. Punktem kulminacyjnym było wręczenie jubilatów Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta RP.

(UMIG)

Potrójne Złote Gody



Państwo Gabrylukowie



Państwo Rawscy wysłuchują życzeń od burmistrza Szczęśniaka

Muzyczny hołd dla kard. Wyszyńskiego

W nadchodzący weekend rozpocznie się 8. edycja festiwalu, który od wielu lat wpisany jest w mapę kulturalną Jelcza-Laskowice. Międzynarodowy Festiwal Wokalno-Organowy potrwa do 19 września 2021

Koncerty festiwalowe odbędą się w kościele św. M.M. Kolbego w co drugą niedzielę o godz. 19:00, czyli 8 i 22 sierpnia, 5 i 19 września. Repertuar poświęcony jest kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu.

Podczas pierwszego koncertu będzie można usłyszeć troje wybitnych artystów, którzy zaprezentują połączenie brzmienia organów z dźwiękiem wiołonczeli oraz wspaniałym sopranem koloraturowym. Wystąpią Daniel Strzdała, Krzysztof Karpeta oraz Maria Rozynek Banaszak.

(KK)



Państwo Sękowscy z burmistrzem, panią kierownik USC oraz zaproszonymi gośćmi

**Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021**

Wejdź na spis.gov.pl i spisuj się!
Spis trwa od 1 kwietnia 2021 r.

JELCZ-LASKOWICE

Inwestycja

Podczas sesji RM radna Joanna Kamińska z Koalicji 2018-2023 dopominała się o boisko przy Publicznej Szkole Podstawowej w Wójcicach. Nie po raz pierwszy

O potrzebie budowy boiska wielofunkcyjnego przy tej placówce mówiło się od dawna. Pieniądze na ten cel najpierw wypadły z budżetu na rok 2021, by potem w maju, znów się w nim pojawić. Wtedy to przegłosowano uchwałę zwiększenia wydatków w dziale „kultura fizyczna” o ponad 1,3 mln zł, z czego 405 na obiekt w Wójcicach.

Radna się **NIECIERPLIWI**, wiceburmistrz odpowiada: - Kompletujemy dokumenty

- Chcę podziękować za to, że ten projekt w końcu trafił do budżetu - mówiła podczas majowego posiedzenia RM Kamińska, licząc najwyraźniej, że inwestycja ruszy lada moment. Od tamtej sesji mija jednak trzeci miesiąc i nic w tej sprawie nie ruszyło. A przynajmniej nie widać tego gołym okiem. Stąd kolejne pytania radnej: - Tradycyjnie już chcę poruszyć temat boiska przedszkole. Pytałam

miesiąc temu i usłyszałam, że właściwie można już zaczynać. Ale nic rozpoczęte nie zostało. Kiedy więc ruszy ta inwestycja?

- Zaczynać, to znaczy ogłosić przetarg - odpowiadał Romuald Piórko. - A nie, że pan Kowalski sobie wejdzie i będzie budował. Nie mamy jeszcze zgody na wycinkę drzew. Uzupełniamy potrzebne dokumenty, będziemy ogłaszać przetarg i działamy.

Te słowa nie uspokoiły Joanny Kamińskiej, która przekonywała, że to samo słyszała już wcześniej. Jej zdaniem sprawa stoi w miejscu.

- Pani radna twierdzi, że nic nie robimy, ale to nie jest prawda - mówił Piórko. - Wszelkie procedury muszą zostać spełnione, by zacząć budowę. To nie jest tak, że sobie coś ustalimy, a jutro wjadą koparki.

(KT)



Joanna Kamińska



Romuald Piórko

fot. UMIG

Pomagał zawsze, czas, aby wesprzeć jego mamę!



Mirosława Fudała z mężem Piotrem. Rodzina robi wszystko, aby choroba nie postępowała

POWIAT

Dobro wraca

Damian Fudała ma wielkie serce, o czym przekonało się wielu. Często uczestniczył w akcjach charytatywnych organizowanych w naszym powiecie. Teraz pomocy potrzebuje jego mama. W niedzielę charytatywna ZUMBA w Oławie

Mirosława Fudała cierpi na stwardnienie rozsiane. Do tej pory dzięki ciężkiej pracy i pomocy dobrych ludzi udawało się finansować leczenie, ale ostatnie lata, a głównie czas pandemii mocno przyblokował możliwości rodziny. Choroba na tyle się posunęła, że Mirosława jest sparaliżowana od szyi w dół, nie może poruszać rękami i nogami. Potrzebne są pieniądze na turnus rehabilitacyjny. Dominika Bator Wróbel z Oławy przy-

chodzi z pomocą i zachęca do uczestnictwa w zumbowym wydarzeniu. - Co roku obchodzę zumbowe urodziny, ale postanowiłam tym razem pomóc pewnemu wyjątkowemu człowiekowi i jego mamie - mówi Dominika. - Damiana poznałam dawno temu, zawsze, ale to zawsze pomagał mi przy wszystkich imprezach charytatywnych. Dlatego już 8 sierpnia zatańczymy dla jego mamy, która choruje od wielu lat. Na wydarzeniu organizowanym w SP nr 3 przy ul. Lwowskiej 3 wystąpią: Maria Hughes Potocka, Kamila Halat, Róża Zych, Maksymilian Bańka, Dominika Bator Wróbel. Dla dzieci będzie popcorn, wata cukrowa i animacje. Akcja potrwa od 17.00 do godz. 19.00. Jeśli będzie gorąco, zumba zostanie przeniesiona na zewnątrz. Ile za wstęp? - Do puszek dasz tyle, ile chcesz - mówią organizatorzy.

Datki można wpłacać przez portal www.zrzutka.pl/r833fh

(AH)

Saving More Lives

Monter systemów bezpieczeństwa

Miejsce pracy: Jelcz-Laskowice

Na czym będzie polegać Twoja praca?

- Twoja praca będzie polegać na montowaniu modułów poduszek powietrznych

Sprawdź czy masz to, czego potrzebujemy?

- Motywacja do pracy
- Dyspozycyjność do pracy w systemie 3-zmianowym
- Umiejętność pracy w zespole
- Zdolności manualne

Co możemy Ci zaoferować?

- Umowę o pracę bezpośrednio z Autoliv
- Atrakcyjne stawki godzinowe oparte na kompetencjach
- Dofinansowanie do żłobka lub przedszkola współpracującego z firmą
- Grupowe ubezpieczenie na życie dla Ciebie i Twojej Rodziny
- Opieka medyczna
- Świadczenia wakacyjne i świąteczne
- Darmowe gorące napoje
- Dofinansowanie do posiłków w kantine
- Program rekomendacji pracowniczych – 1500zł za każdą poleconą osobę
- Dofinansowanie wybranych benefitów (karta multisport, bilety do kina, rehabilitacja, zniżki na bilety do teatru, karty paliwowe)
- Dofinansowanie dojazdów do pracy

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrutacja.jelcz@autoliv.com

wraz z dodaniem do dokumentów aplikacyjnych następującej klauzuli:

Zgadzam się na przetwarzanie przez Autoliv Poland Sp. z o.o. danych osobowych zawartych w moim CV lub w innych dokumentach dołączonych do CV (moje zgłoszenie rekrutacyjne), dla celów prowadzenia rekrutacji na stanowisko wskazane w ogłoszeniu o pracę.

Dodatkowo zgadzam się na przetwarzanie przez pracodawcę danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji.

Autoliv

REKLAMA

OŁAWA

Upór i pasja

Chociaż sytuacja wydawała się beznadziejna, a strażacy zaczęli się martwić o zdrowie psychiczne swojego dowódcy, nie poddał się i nie zrezygnował z marzeń. Dziś dzięki ekipie strażaków pasjonatów 44-latek pożarniczy żuk GLM wygląda lepiej niż wtedy, gdy zjeżdżał z taśmy produkcyjnej

- To nie był mój pomysł, tylko ówczesnego prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Oławie Łukasza Słomy, który w 2016 zainicjował akcję „Pomóż uratować żuczkę” - mówi Piotr Książkiewicz, dowódca Jednostki Ratowniczo Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie oraz obecny komendant OSP w Oławie. - Celem akcji było zebrać części, by później własnymi siłami wyremontować żuczkę i uratować przed złomowaniem. Niestety, odzew był znikomy, a gdy Łukasz awansował i został przeniesiony do Oleśnicy, temat ratowania żuczki trochę przycichł. Gdy zostałem komendantem OSP, uznałem, że jednak fajnie byłoby go wyremontować i rzeczywiście zależało mi na tym.

- Raczej jasno określił cel - żuczek będzie jeździł jak

Emeryt **WRÓCIŁ** do strażackiej służby

nowy i robił wszystko, by zrazić swoją pasją pozostałych druhów OSP - wtrąca Krzysztof Gielsa, zastępca komendanta powiatowego PSP w Oławie, a jednocześnie rzecznik prasowy komendy.

W poszukiwaniu fachowca

Żuk stał w starym garażu remizy OSP w Oławie od roku 2014 i nietrudno się domyśleć, że upływ czasu nie działał na jego korzyść. Problemów było jednak kilka, w tym brak jakichkolwiek pieniędzy choćby

na zakup niektórych części. W 2018 po uzgodnieniu z zarządem gminnym OSP w Oławie zdecydowano, że jednostka przeznaczy na ten cel pieniądze, które otrzymuje w ramach dotacji i ze składek. Dzięki temu, że wśród strażaków jest paru pasjonatów i znawców starych samochodów, oraz dzięki pomocy pozostałych druhów wspólnymi siłami udało się zdobyć części i naprawić samochód w zakresie mechanicznym. Chociaż nie było to łatwe. Kolejnym i najpoważniejszym problemem, od rozwiązania którego zależało powodzenie akcji, okazała się blacharka. - O ile mamy fanatyków, którzy mogli zająć się silnikiem, podwoziem, skrzynią biegów, hamulcami, podłogą, to blacharka była poza naszym zasięgiem - mówi Piotr Książkiewicz. - Narodziła się więc kolejna idea, by poszukać fachowca i poprosić o pomoc. Odwiedziliśmy kilka zakładów blacharskich w oko-

licy i każdy kolejny nam odmawiał. Ostatnią deką ratunku był Arkadiusz Matunin, który prowadzi kompleksowy zakład samochodowy w Jelczu-Laskowicach. Ku naszemu wielkiemu zdziwieniu, ale i radości, zgodził się, chociaż samochód był w opłakanym stanie, a budżet, jakim dysponowaliśmy, wystarczył jedynie na farby do odmalowania samochodu. Co skłoniło go do podjęcia tej decyzji, nie wiem i często śmiejemy się z komendantem, że później pewnie nie raz w duchu żałował swojej decyzji, ale nigdy tego nie powiedział i dotrzymał słowa, a nawet więcej. Widać było, że z czasem się w to zaangażował i polubił naszego żuczka do tego stopnia, że osobiście nadzorował prace i dbał o każdy szczegół.

Ogromu pracy wymagała też mechanika samochodu, zwłaszcza że był problem ze zdobyciem dokumentacji pojazdu. Rozbierając więc go na części

strażacy musieli wykonać własną, by później wszystkie części trafiły na swoje miejsce, co mimo wszystko nie było łatwe. Po miesiącach mroźnej pracy w końcu się udało. Oprócz pięknie lśniącej karoserii i odnowionych wnętrza żuczek został też wyposażony we wszystkie elementy, by wyglądał tak jak w latach 70., gdy trafił do służby w straży pożarnej, i by jak najwierniej przypominał swój pierwowzór.

Co więcej, zyskał też przyczepkę, a dokładnie wózek wężowy WW200, który dawniej był przyczepiany do takich żuków i służył do przewożenia węży gaśniczych. Oryginalnie oławski żuczek jej nie miał, ale okazało się, że jeden ze strażaków jakiś czas temu podczas kasacji starego sprzętu strażackiego z sentymentu uratował przyczepkę przed złomowaniem, ale stała gdzieś w starej stodole i nadal rdzewiała. Gdy dowiedział się, że strażacy

z OSP odnawiają stary strażacki samochód, zaoferował, że odda im tę przyczepkę. Pelen entuzjazmu dowódca przyjął prezent z otwartymi rękami. - Ja się ucieszyłem, ale miny druhów, gdy ją zobaczyli, nie były wesołe, gdy okazało się, że mają kolejny gadżet do wyremontowania - mówi z uśmiechem Książkiewicz. - Ale oczywiście podjęli się zadania i odnowili przyczepę, co również wymagało sporo pracy i szukania brakujących elementów, w tym kół, które ostatecznie znaleźliśmy w Augustowie. Okazało się, że sprzedającym też jest strażak - miłośnik starych samochodów - i ma pasujące do naszej przyczepki koła... od syrenki.

Ponownie w służbie

Począt pantoflową i swoimi ścieżkami udało im się też zdobyć stare nieużywane węże



Druhowie w wolnym czasie naprawiali żuczkę przez wiele miesięcy



Wnętrze też pozostawiało wiele do życzenia



To tylko część ekipy, która była zaangażowana w remont 44-latka



Druhowie w wyjątkowy sposób i wyjątkowo Arkadiuszowi Matuninowi za pomoc w



Tak wyglądał przed metamorfozą



A tak strażacki żuczek wygląda po metamorfozie

gaśnicze. Jeden z nich dowódca przywiózł osobiście z rodzinnej miejscowości w województwie świętokrzyskim, bo mimo wielu trudności, a czasem nawet sceptycznego podejścia kolegów, nie zrezygnował z marzeń o tym, że żuczek będzie jeździł jak nowy.

- Jest fajne połączenie pomiędzy jednostką PSP a OSP w Oławie - mówi dowódca Książkiewicz. - Wszyscy druhowie należący do OSP są jednocześnie strażakami PSP. Współpracuję z nimi od lat i bardzo dobrze znam. Wiem, na co kogo stać, i jakie ma umiejętności, co potrafi. Wiedziałem, że jak uda się znaleźć kogoś, kto zrobi blacharkę, to chłopaki zrobią resztę. I miałem rację. Na 35 osób, które pracują w JRG, zdecydowana większość zaangażowała się w remont samochodu. Skąd we mnie pasja do starych gratów? Już jako mały chłopiec chciałem być strażakiem. Tata też mnie do tego motywował od najmłodszych lat. Wtedy też nasze lokalne OSP miało na wyposażeniu takiego gaśniczego żuka i często nim jeździłem. Gdy zobaczyłem tego, wróciły wspomnienia z dzieciństwa i sentyment, który podzielili ze mną koledzy. Wojtek Stachowiak, który bardzo lubi stare samochody i uratował już kilka. Marek Kot, który dobrze zna się na motoryzacji, oraz kilku innych, których wiedza na temat naprawy samochodów wykracza poza przeciętność.

Odnowiony samochód w pełnej okazałości wraz z przyczepką zaprezentowano i oficjalnie włączono do ponownej służby w maju podczas uroczystego apelu z okazji Dnia Strażaka. Tego dnia szczególnie podziękowania oraz specjalną tablicę z rąk strażaków odebrał Arkadiusz Matunin, dzięki któremu karoseria wiekowego pojazdu



dotkowym prezentem podziękowali w odnowieniu budy żuka



wygląda dziś lepiej, niż w chwili opuszczenia linii produkcyjnej.

Szklana wiatra zamiast garażu

To jednak nie koniec akcji „Żuczek”. Ponieważ druhowie i blacharze oraz lakiernicy włożyli w jego odnowienie tyle pracy, czasu i serca, osiągając sukces, komendant uznał, że nie można efektów ich pracy schować do starego garażu. Trzeba się nim chwalić. Dlatego też z inicjatywy komendanta pojawiła się wizja, by wyeksponować samochód na terenie PSP, aby każdy mógł go oglądać. Ustawienie go pod chmurką nie wchodziło w grę, bo ogrom pracy mechaników i lakierników szybko zostałby zniweczony. Pojawił się więc pomysł, by wybudować dla niego szklaną wiatę. Miejsce już jest - tereny zielone przy budynku PSP. Problemem jak zwykle są pieniądze. Strażacy już jednak odbyli rozmowy z wójtem gminy Oława, który obiecał, że znajdzie jakieś środki, by pomóc. Pozostałe - jak mówi komendant - jakoś uda się załatwić z innych źródeł.

Próby już zostały podjęte i wiatra na pewno stanie. - Tak samo jak nie poddaliśmy się przy renowacji, tak nie poddamy się przy budowie wiaty. To będzie tylko kwestia czasu - mówią druhowie.

Chcą też w przyszłym roku zaprezentować żuczka na Rajdzie Koguta i pokazach pojazdów zabytkowych. Będzie też wykorzystywany podczas różnych uroczystości i wydarzeń z udziałem straży pożarnej, by młodzi strażacy i ich goście mogli zobaczyć, jak kiedyś wyglądał samochód strażacki.

- Dziękujemy wszystkim osobom, które od początku zaangażowały się w ratowanie naszego żuczka - mówi Krzysztof Gielsa i przyznaje, że on sam widząc ten samochód, miał dużo wątpliwości, czy uda się go wyremontować. Jest pełen uznania dla pasji i uporu dowódcy, który nie dawał za wygraną i cały czas drążył temat, ale dopóki nie zobaczył odnowionej i wylakierowanej budy, nie wierzył w powodzenie akcji.

(WK)
fot. arch. OSP Oława

KRÓTKA HISTORIA I KILKA CIEKAWOSTEK O ŻUKU LGS

Samochód jest trzybiegowy, pali 15,3/100 km, moc maksymalna 77 koni mechanicznych, ma silnik S21 górnozaworowy. W 1976 został wyprodukowany, a w styczniu 1977 roku trafił do OSP w Bystrzycy, gdzie zaczął swoją służbę. Później trafił do OSP w Siecieborowicach, a następnie w 2014 do OSP w Oławie. Na samochodzie jest motopompa PO3 z 1966, czyli taka, w jaką był wyposażony na samym początku. Z czasem to się jednak zmieniało, ale druhom zależało na tym, by samochód wyglądał jak w wersji pierwotnej. Elementem dodatkowym samochodu jest wózek wężowy WW200, służący do przewożenia wężów gaśniczych.

Chcemy, aby DZIECIŃSTWO było jednak najlepszym etapem ich życia



Obecnie rodzina Kopczyńskich liczy osiem osób

Pani Żaneta zawsze chciała mieć dużą rodzinę. Jej marzenie spełniło się dzięki rodzicielstwu zastępczemu

W ramach projektu promocji rodzicielstwa zastępczego „Mama i tata najpiękniejsze słowa świata”, którego inicjatorem jest Michał Sikorski, pedagog rodzinnej pieczy zastępczej PCPR w Oławie - o tym, jak to jest być rodziną zastępczą, opowiadają Żaneta i Marek Kopczyńscy *

» - Macie państwo swoje dzieci w wieku szkolnym. Co zdecydowało, że postanowiliście zostać rodziną zastępczą i dlaczego zawodową?

ŻM: - Zawsze chciałam mieć dużą rodzinę ze sporą gromadką dzieci. Już jako mała dziewczynka wspominałam o piątce, chociaż obecnie mam ich już więcej. W 2016 zainspirowana najbliższym otoczeniem postanowiłam wziąć udział w szkoleniu na rodzinę zastępczą. Ponad rok dojrzewaliśmy z mężem do decyzji, aż w końcu nadszedł dzień, w którym powiedziałam: - Jak nie teraz, to kiedy? Otworzyliśmy drzwi na nowe wyzwania. Nasza rodzina powiększyła się o trzy osoby. Wychodzę z założenia, że jeżeli coś robisz, to dając z siebie wszystko, dlatego też pełne poświęcenie sprawiło, że jesteśmy rodziną zastępczą zawodową.

» - Dla kogo rodzina zastępcza jest zawodem? Czy ktoś z państwa zrezygnował z pracy na rzecz opieki nad dziećmi?

- Bycie rodziną zastępczą jest zawodową nie oznacza rezygnacji z pracy. Owszem, nie pracuję w zawodzie wyuczonym, ale z dziećmi i dla dzieci, a nowe

wyzwanie było jak dodatkowy etat w pracy. Z ośmiodziesiętnego systemu pracy zrobił się 24-godzinny. Nasze życie jest pełne wszystkiego: nauki, rehabilitacji, obowiązków domowych, wizyt lekarskich, nieprzespanych nocy... Każdy dzień jest inny i na pewno się nie nudzimy.

» - Czy przed podjęciem decyzji u tworzeniu rodziny zastępczej pytaliście państwo o opinie własne dzieci? Jak one na to zareagowały?

- Cieszyły się, że będą miały z kim się bawić. Były bardzo podekscytowane. One tak jak my lubią nowe wyzwania. Ich reakcja była naprawdę bardzo pozytywna.

» - A jak obecnie odnoszą się do tej sytuacji? Nie są zazdrosne?

- Zazdrość jest im obca. Z przybranym rodzeństwem spędzają dużo wolnego czasu i mogą na siebie liczyć.

» - Czy rodzina i znajomi też wspierali waszą decyzję?

- To właśnie najbliższe otoczenie dało nam motywację i chęć do działania. Pomoc drugiemu jest chyba wpisana w nasze geny - szacunek, dobroć, zrozumienie słabszego - tak zostaliśmy wychowani.

» - Co jest najtrudniejsze w byciu rodzicami w takiej rodzinie? Czy udaje się wam jednakowo traktować wszystkie dzieci?

- Najtrudniejsza jest nauka życia. Dzieci, które do nas przyszły, mają już wspomnienia i przeżycia, o których niekoniecznie chcą pamiętać. Uczymy się więc żyć razem, od początku dając im poczucie bezpieczeństwa. Wspólnie uzupełniamy nasze karty wspomnień, żeby w przyszłości mogły powiedzieć, że dzieciństwo było naj-

lepszym okresem w ich życiu. Wspólne wyjazdy, święta, urodziny... Tak, wszystkie dzieci traktujemy jednakowo jak członków rodziny.

» - Czy przybrane dzieci też mówią do was mama i tata?

- Starsze mówią do mnie ciociu, ale na dzień matki traktują jak mamę. Zasypują laurkami i życzeniami. Na męża mówią Bubu. Którś z młodszych tak go kiedyś nazwało i już tak zostało. Małuchy mówią mama i tato. Nasza najmłodsza pociecha jako pierwsze słowo powiedziała tata.

» - Jak długo jesteście rodziną zastępczą?

- Od 2018 i od tego czasu mamy te same dzieci. Jeden z naszych wychowanków jest już pełnoletni i się usamodzielniał.

» - Wiele osób, które rozważa albo już podjęło pierwsze kroki, by zostać rodziną zastępczą, zastanawia się, co jest najtrudniejsze?

- Powiększając rodzinę byliśmy świadomi tego, że problemy będą. Mniejsze lub większe, ale będą. Najtrudniejsze są początki, bo dzieci stopniowo przyzwyczajają się do nowej sytuacji. My nauczyliśmy się jak pogodzić obowiązki i pracę domową, by znaleźć czas dla każdego z nich. Z biegiem czasu wszystko się ułożyło, stało naturalne i teraz nawet nie czujemy, że mamy tak dużą rodzinę.

» - A co sprawia wam najwięcej przyjemności? Jak spędzacie razem wolny czas?

Na to pytanie wyjątkowo odpowiadają dzieci: - Gdy pada deszcz, często razem gramy w gry planszowe. Przy ładnej pogodzie dużo czasu spędzamy na świeżym powietrzu. Mamy

przedomowy ogródek, a tam basen, boisko do gry w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę. Lubimy też wspólne wyjazdy, podczas których zwiedzamy okoliczne zamki i dowiadujemy się ciekawych rzeczy.

» - Zapewne macie też domowe obowiązki?

- Mamy. Pomagamy w przydomowym ogródku warzywnym, w sprzątaniu domu tak samo jak inne dzieci w innych rodzinach. Nie sprawia nam to problemu, a jak coś komuś nie pasuje, to najwyżej wymieniamy się między sobą zajęciami, żeby wszystko było zrobione i ciocia była zadowolona.

» - W naszym powiecie jest deficyt rodzin zastępczych. Wy macie kilkuletnie doświadczenie. Jak zachęcalibyście innych do podjęcia takiego kroku?

ŻM: - Każdy nasz dzień jest inny, pełen niespodzianek. Uśmiech i szczęście dziecka jest nagrodą za pracę, w którą wkładamy całe nasze serca. Pierwszy krok dziecka, pierwsze słowo, każda samodzielnie podjęta słusna decyzja umacnia nas w przekonaniu, że nasza też była słusna i nigdy jej nie żałowaliśmy

» - Macie za sobą procedurę ustanowienia rodziny zastępczej i wiecie, jak to wygląda od strony formalnej. Czy jest w niej coś, co może zniechęcać potencjalnych kandydatów i wpływać na niską popularność rodzicielstwa zastępczego?

- Aby zostać rodziną zastępczą, trzeba przejść kilka etapów. Kandydaci są sprawdzani, oceniani. Przechodzą przez kilka stopni szkolenia. Na niektóre czeka się jednak dość długo i to może mieć wpływ na rezygnację kandydatów.

OPR(WK)

Synowiec: - ZARĘCZAM, że u n

Z wieloletnim dyrektorem Zakładu Doświadczalnego Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin (IHAR) w Oleśnicy Małej Stefanem Synowcem rozmawia Jerzy Kamiński

» - Czym zajmuje się IHAR?

- Jest państwowym instytutem badawczym, a my jego zakładem doświadczalnym, jednym z sześciu w kraju. W nazwie IHAR zawiera się wszystko, czyli hodujemy rośliny i je aklimatyzujemy, choć to ostatnie może bardziej było kiedyś, gdy sprowadzało się do nas rośliny z innych stref klimatycznych o powiedzmy, większych wymaganiach cieplnych. Takim przykładem jest soja. Profesor Jerzy Szyrmer wyhodował w naszym instytucie polskie odmiany tego gatunku. Były to jedne z najwcześniejszych na świecie odmian soi. Bo Polska nie była strefą uprawy soi. Kiedyś była graniczną strefą dla uprawy kukurydzy na ziarno. W procesach hodowlanych poprawiono genetykę kukurydzy i dzisiaj mamy odmiany polskie i zagraniczne przydatne do uprawy na ziarno i kiszonkę. Areal uprawy kukurydzy ciągle się powiększa.

» - Chyba całe pana życie zawodowe jest związane z tym zakładem...

- To prawda. Tu, po skończeniu studiów na Akademii Rolniczej we Wrocławiu, przyszedłem na staż w 1981 roku, czyli 40 lat temu. Wtedy też zamieszkałem w Oleśnicy Małej. 22 lata temu zostałem dyrektorem zakładu.

» - W nazwie instytutu jest „hodowla”, co w obiegowym języku kojarzy się bardziej ze zwierzętami niż z roślinami.

- Jest hodowla roślin i hodowla zwierząt. Jest hodowla nowych ras zwierząt i jest ich chów użytkowy na mięso czy dla produkcji mleka. Podob-



Stefan Synowiec na zakładowym na polu

nie z roślinami - hodowla to krzyżowanie, czyli genetyczna praca, dająca nowe odmiany. Gdy trafiają one do rolnika, to potem już jest uprawa.

» - Ile osób pracuje obecnie w waszym zakładzie?

- Razem ze mną 12.

» - I to wystarczy, aby gospodarować na 600 hektarach?

- Wystarczy, mamy przecież nowoczesne, wydajne maszyny. Na polu pracuje zwykle 4-6 osób.

» - Siedzibą zakładu jest pałac. Czy wciąż jest do sprzedania?

- Tak, ale nie ma chętnych. Obiekt jest zbyt duży, połączony z kościołem, na dodatek mieszka tu parę rodzin. Ow-

szem, był biznesmen z Dolnego Śląska, który szukał miejsca na szkołę z internatem, ale obejrzał i podziękował. Czasem trafiają się pośrednicy w handlu nieruchomościami, czasem kogoś przywożą, ale na razie gospodarzem pałacu wciąż jest IHAR.

» - Można powiedzieć, że jesteście rodzajem gospodarstwa rolnego?

- Ja często mówię, że Zakład Doświadczalny Oleśnica Mała to ogniwo pośrednie między nauką stosowaną a praktyką i produkcją rolniczą.

» - Czyli konkretnie co robicie?

- W Oleśnicy Małej na podstawie wieloletnich umów kooperacyjnych ze spółkami Hodowla Roślin Strzelce i Hodowla Roślin Smolice wyko-

nujemy rozmnożenia elitarnych materiałów hodowlanych i zakładamy wielohektarowe plantacje nasienne odmian będących w doborze. Kwalifikowany materiał nasienny po procesie dokładnego czyszczenia pakowany jest do big bagów i wysyłany do naszych spółek, gdzie po procesie zaprawiania i pakowania staje się wysokiej jakości materiałem siewnym o gwarantowanej jakości i pochodzeniu. Do tego jesteśmy przygotowani sprzętowo, mamy też odpowiednio przeszkolonych ludzi, żeby robić to czysto z zachowaniem właściwego płodozmianu i agrotechniki.

» - Czyli mogę powiedzieć, że jeżeli rolnik np. pod Szczecinem czy na Podlasiu potrzebuje nowych odmian

pszenicy, gdy je kupi w sklepie, jest duża szansa, że to będzie ziarno, która urosło pod Oleśnicą Małą?

- Tak. Mogę nawet powiedzieć dokładniej, że teraz na naszych polach wokół Oleśnicy Małej rosną następujące odmiany pszenicy ozimej: Belissa, Euforia, Owacja i Bamberka. Jeśli w przyszłym roku polscy rolnicy zechcą mieć te odmiany na swoich polach, bardzo prawdopodobne, że to będzie nasze ziarno. Oczywiście formalnie mate-

riał siewny sprzedają spółki IHAR. Oprócz w/w kooperacji ze spółkami prowadzimy uprawę odmian pszenicy na podstawie wieloletnich umów licencyjnych i wówczas wyprodukowany kwalifikowany materiał siewny po czyszczeniu, zaprawieniu i opakowaniu jest sprzedawany na rynek przez nasz zakład.

» - Widzę na polach, że pszenica ma coraz krótsze źdźbła, czyli słomę. Takie skracanie to też efekt pracy takich instytutów jak wasz?

- Pamiętam czasy, gdy 3-4 tony z hektara to było dobrze. Dzisiaj 6 ton to jest cienko, a myśli się o 8-10 t z hektara. Przy takim plonie, aby roślina utrzymała ten ciężar, słoma musi być odpowiednio wytrzymała, czyli krótsza. Są odpowiednie preparaty, które nie dość, że skracają słomę, to jeszcze wzmacniają jej ścianki. Odporność na wyłeganie to cecha poprawiana również genetycznie.

» - Rozumiem, że cały czas idzie o to, aby wyprodukować więcej i więcej z hektara?

- Cała hodowla światowa pracuje nad tym, aby pszenica była wysokoplenna. Dziś w produkcji zdarza się 10 ton i nie jest to jakaś wielka rewelacja. U nas też parę razy młóciłem 10 ton z hektara, a w obecnym i zeszłym roku, który teoretycznie był taki niepozorny, mieliśmy 8-9 ton, choć nie sądziłbym, że ostatecznie aż tyle będzie. Ale prace naukowców idą nie tylko w tym kierunku, aby było coraz więcej. Idą też w kierunku lepszego ukorzenienia, aby pszenica była bardziej odporna na susze, które będą nam dokuczać coraz bardziej. Istotna jest też wczesność, zwłaszcza na naszym terenie.

INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY

został utworzony w 1951 r. jako placówka naukowa, do prowadzenia badań w zakresie hodowli i nasiennictwa rolniczych roślin uprawnych, technologii uprawy roślin oleistych, korzeniowych i ziemniaka oraz prac wdrożeniowych, upowszechnieniowych, normalizacyjnych i unifikacyjnych. Zakres działania Instytutu obejmuje w szczególności rozwijanie teorii i metodologii badań, oraz opracowywanie analiz i ocen stanu rozwoju w dziedzinach nauk objętych działalnością statutową. Przedmiotem działalności Instytutu są badania w zakresie m.in.: genetycznych podstaw hodowli roślin uprawnych, zastosowania metod biotechnologii w hodowli roślin uprawnych, fizjologiczno-biochemicznych uwarunkowań wysokiej produktywności roślin uprawnych, agrotechniki nasiennej oraz kompleksowej technologii produkcji wybranych gatunków roślin, technologii i techniki przechowywania oraz zachowania jakości ziemniaków w czasie przechowywania, nasiennictwa i nasionoznawstwa roślin uprawnych, monitorowania i opiniowania zakresu produkcji i importu transgenicznych odmian roślin uprawnych (GMO)...

Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin - Państwowy Instytut Badawczy (IHAR-PIB) prowadzi działalność w sześciu ośrodkach naukowych: Radzikowie, Boninie, Bydgoszczy, Jadwisinie, Młochowie i Poznaniu. W skład Instytutu wchodzi także sześć Zakładów Doświadczalnych Hodowli i Aklimatyzacji Roślin działających w różnych rejonach kraju, w tym ten „nasz” w Oleśnicy Małej.



Siedzibą Zakładu Doświadczalnego Oleśnica Mała Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin jest oleśnicki pałac

as nie ma GMO

» - „Wczesność”, czyli chodzi o to, aby zniwa były jak najwcześniej?

- Tak.

» - Dlaczego?

- We wzroście i rozwoju roślin są pewne fazy krytyczne. Taką fazą krytyczną w kukurydzy jest np. czas, gdy ona wyrzuca wiechy, znamiona. Wtedy, jeśli są upały i susze, pyłek może być martwy, czyli nie zapyli się dobrze i kukurydza będzie miała kolby dziurawe, przestrelone. W przypadku rzepaku wiemy, że późniejsze zbiory dają gwarancję wyższego plonu, ale tylko wtedy, gdy są właściwe warunki klimatyczne. W pszenicy też lepiej, aby ona wcześniej dojrzewała, wtedy będzie mniej tych punktów krytycznych. Jeśli nas tutaj mocno nęka letnia susza, to lepiej zebrać przed nią. Dlatego na Dolnym Śląsku lepiej udaje się jęczmień ozimy niż zboża jare, który jest zbierany nawet wcześniej niż rzepak. Ucieka przed suszą, potrafi wykorzystać wiosenną wodę i daje stosunkowo wysokie i wierne plony.

» - Hodowcy pracują w systemie ciągłym, by co roku mieć nowe odmiany?

- Ten proces nigdy się nie kończy. Na przykład planowanie pod kątem nie tylko plonu, ale i jakości ziarna. Jestem zszokowany tym, że teraz wszędzie na żywności jest napis, że „bezglutenowa”, a myśmy przez wiele lat jako hodowcy pracowali nad pszenicami wysoko glutenowymi, bo takie było zapotrzebowanie - wtedy chodziło o jakość wypieków. Cały świat to robił. Teraz odwrotnie, naukowcy pracują, aby tego glutenu było jak najmniej. Jakość wypieku można poprawić innymi metodami (ulepszacze).

» - Czym obsiewacie te swoje 600 hektarów?

- 200 hektarów to zwykłe pszenica, 200 jest rzepaku, a po około 100 mamy kukurydzy i zbóż jarych. Na tych 600 hektarach uprawiamy swoją czteropolówkę, czyli co roku w danym miejscu rośnie co innego. To oczywiście moc-

no uproszczony płodozmian. Ostatnio fachowcy namawiają do siewu roślin strączkowych (bobowatych), ale rolnik musi patrzeć, za ile to sprzeda i co z tego będzie miał. Tymczasem rośliny bobowate nie sprzedają się zbyt dobrze, za to są bardzo interesujące bo pozostawiają dobre stanowisko w płodozmianie. Z powietrza biorą azot i mineralizują go. Pozwala to zmniejszyć poziom nawożenia azotowego.

» - Czy na polach waszego zakładu doświadczalnego są organizmy genetycznie modyfikowane, czyli to słynne GMO, którego tak się w Polsce boimy?

- Głowę swoją daję, że takich roślin u nas nie ma. Zero GMO. Owszem, pracowali nad naszymi roślinami genetycy, ale na zasadzie krzyżowania, odpowiedniego doboru, by uzyskać konkretny efekt, a nie na zasadzie modyfikowania DNA. Spróbuję to wytłumaczyć inaczej - w tych roślinach modyfikowanych wstrzeliwuje się pewne sekwencje (aminokwasy) w łańcuch kwasu DNA, co zmienia jego właściwości. Owszem, to się robi w Polsce, ale pod pełnym zamknięciem, tylko w ramach badań naukowych, a nie na polach uprawnych ogólnie dostępnych. Ludzie się tego boją, trochę tak jak teraz szczepionki przeciw Covid-19. Tradycyjny proces hodowli nowych odmian to krzyżowanie w celu uzyskania nowych rekombinantów posiadających nowe, pożądane cechy.

» - Czyli w Polsce pracuje się nad roślinami GMO?

- Jak wszędzie na świecie trwają u nas w laboratoriach prace czysto naukowe nad roślinami modyfikowanymi genetycznie. Jest to obwarowane rygorystycznymi przepisami, bo w Polsce jest zakaz uprawiania roślin genetycznie modyfikowanych na skalę produkcyjną.

» - Jakże zmiany można osiągnąć stosując modyfikację genetyczną roślin? Proszę o przykłady.

- Na świecie stosuje się różne rośliny zmodyfikowane

genetycznie, np. kukurydza, która w wyniku modyfikacji jest odporna na omacnicę prosowiankę, to taki motyl nocny, ćma. Z tego co wiem, została tam wstrzelona do DNA pewna sekwencja kwasu DNA, powodująca, że larwa tej omacnicy, która się z jajeczka wykluła na liściu kukurydzy, nie ma szans przejścia do lodygi, co zwykle robi, bo nią się żywi. Gdy kukurydza jest zmodyfikowana, wytwarza pyłek, który jest pierwszym pokarmem dla larwy, ale jedno z białek jest lekko zmienione. Powoduje, że po zjedzeniu to białko w przewodzie pokarmowym larwy pęcznieje i ją rozrywa. Ona nawet nie dojdzie do lodygi, aby się wgrzyźć, bo już jej nie ma.

» - Z punktu widzenia tej larwy takie GMO jest oczywiście bardzo szkodliwe, natomiast jakie tu jest niebezpieczeństwo dla człowieka?

- Mogę tylko powtórzyć to, co usłyszałem od autoritetów. Na razie żadnej szkodliwości nikt w modyfikowanych roślinach nie udowodnił. Myślę, że czas pokaże.

» - To dlaczego tak się boimy tego GMO? Nawet niektóre reklamy w Polsce oparte są na tym strachu. Mówią np. że sprzedajemy najlepsze jajka, bo zniosły je kury, które jadły pokarm wolny od GMO.

- Ludzie boją się nowości. To jest to samo, co teraz ze szczepionkami. Też się tego boją, chociaż racjonalnie trudno to wytłumaczyć. GMO nie jest przecież ingerencją w moje cechy, w mój genotyp. Ale ludzie boją się, że jedzenie takich pokarmów może spowodować np. raka. Powiem tak, że skoro nasza władza ustaliła, że Polska to jest kraj wolny od GMO, to tak niech zostanie. Zarówno Polska jak i cała Europa ma nadprodukcję żywności, nie cierpimy głodu, więc nie ma potrzeby wprowadzania GMO na rynek. Ale swego czasu w Czechach można było kupić nasion kukurydzy modyfikowanej genetycznie i zasiać w Polsce. Trzeba było tylko zgłosić, że ma się plantację GMO. Co ważne i pewnie uspokoi niektórych. W uprawie kukurydzy stosuje



się nasiona mieszańcowe dające efekt bujności mieszańca (heterozja). Są to nasiona jednokrotnego użytku, bo nasiona zebrane z mieszańca i wysiane w roku następnym dają bardzo niski plon. Dla biedniejszych krajów GMO może być jednak bardzo ważne - jest np. soja z genem odporności na ROUNDUP (subst. aktywna glifosat), który totalnie niszczy wszystko, co zielone. Ale takiej zmodyfikowanej soi nie ruszy. Potraktowane preparatem pole nagle robi się czyste, wszystkie chwasty giną, rośnie tylko soja. M.in. z tego powodu koszty produkcji soi są np. w Brazylii nieporównanie niższe niż w Polsce. Bo my musimy stosować różne preparaty, które są drogie.

» - To dlaczego Polska się tak przed tym wzbrania?

- Na razie chcemy być wolni od GMO. W dużej mierze ten strach jest irracjonalny, trochę jak teraz w przypadku szczepionki na Covid-19. Nie wiemy, nie rozumiemy, dlatego się boimy. Ale powiem też tak. Mielśmy kiedyś takie polsko-sycylijskie sympozjum naukowe, na którym rozmawialiśmy o tym. Włochy i Polska miały wtedy podobną strukturę agrarną. Stąd przyjechali tu, aby powiedzieć nam o swoich błędach, abyśmy ich nie popełnili wstępując do UE. To było bardzo pouczające. Mówili nam: - Idźcie w eko, w zdrową żywność, bo to jest przyszłość bogatszych narodów. Stało się inaczej bo realia ekonomiczne wymusiły produkcję intensywną czyli opłacalną.

» - Czyli opóźniamy w Polsce wejście do strefy GMO, aby nie popełnić błędów, które inni wcześniej popełnili lub jeszcze popełnią. Z drugiej strony nie chcemy GMO, aby sprzedawać naszą żywność drożej jako eko.

- No tak, choć z tym eko bym nie przesadzał, bo nie wystarczy, aby rośliny były wolne od GMO, aby były eko. Mogą być przecież tak potraktowane chemią, że to nic nie będzie miało wspólnego ze zdrową żywnością. Dochodzenie do prawdziwego eko trwa wiele lat. Na szczęście jako Europa jesteśmy o tyle w dobrej sytuacji, że nie ma u nas głodu, jesteśmy raczej bogaci, więc nie musimy myśleć o GMO z powodu braku jedzenia. Możemy sobie eksperymentować. Mieszkańców Europy stać na tę zdrowszą, czyli droższą żywność. Na razie więc nie ma konieczności od pchać się w GMO. Gdyby się jednak pogarszała sytuacja na świecie, możemy przegrać z konkurencją, która będzie miała wyższe i tańsze plony, bo właśnie będą mieli rośliny zmodyfikowane. Stąd musimy trzymać rękę na pulsie (prace naukowe pod pełną kontrolą).

» - A pan jest zwolennikiem wprowadzenia GMO w Polsce?

- Dopóki nas na to stać, bo musi być harmonijny rozwój, jestem za tym, aby nie stosować GMO. Bo po co? Polska w produkcji żywności jest i tak potentatem na wielu rynkach. Mamy nadprodukcję żywności, więc nie ma potrzeby wchodzenia w GMO i windowania plonów w nieskończoność. Choć GMO bywa bardzo skuteczne i wygodne. Byłem kiedyś na polu u pewnego potentata kukurydzianego, kiedy GMO było jeszcze tylko pewną ciekawostką wśród rolników. Ten potentat zaprowadził nas na pole kukurydzy normalnej i tej zmodyfikowanej genetycznie (była odporna na omacnicę prosowiankę). - Proszę państwa - mówił. - Daję 200 dolarów, a to wtedy było naprawdę sporo, jeśli ktoś mi na tym poletku kukurydzy zmodyfikowanej znajdzie choć jedno wgrzyzenie na lodydze. Ludzie rzucili się w kukurydżę, ale... nikt nie znalazł. To jest przykład na skuteczność zastosowania GMO.

» - A czy zamiast GMO można czasem zastosować metodę biologiczną przy zwalczaniu szkodników i ona okaże się lepsza?

- Oczywiście. Mamy ostatnio u nas nowy problem, czyli stonkę kukurydzianą, która przyszła z południa. To szkodnik, który w naszej strefie klimatycznej nigdy nie występował, a teraz jest. Te stonki wiosną wychodzą z ziemi i jak są młode to żywią się korzeniami kukurydzy, uniemożliwiając jej rozwój i powodując jej wyleganie. Są oczywiście pewne preparaty chemiczne, którymi można stonkę likwidować. Nad metodami biologicznymi trwają prace naukowe. Groźnym szkodnikiem kukurydzy jest omacnica prosowianka (niepozorny nocny motyl) który składa jaja na liściach kukurydzy i larwy po wylęgnięciu wgrzyżają się do lodygi. Naukowcy opracowali biologiczną metodę zwalczania omacnicy prosowianki. Naturalnym wrogiem omacnicy jest mały owad kruszynek który składa jaja do złoż jaja omacnicy prosowianki. Larwy niszczą jaja i larwy omacnicy. Kruszyńka rozrzuca się na plantacji kukurydzy, w Polsce już to się robi. Trzeba specjalne zawieszki z rozkruszkami umieszczać na roślinach kukurydzy, albo go rozrzucać z samolotów, dronów. Jak widać, są różne sposoby, nie ma potrzeby modyfikowania wszystkich roślin. Prace naukowe nad GMO są potrzebne, aby nie pozostać w tyle za światem. Na razie jednak wykorzystywanie takich nasion na polach w Polsce jest niedozwolone, zajmują się tym tylko naukowcy. Gdyby jednak to się okazało kiedyś potrzebne, musimy być gotowi.

» - Na razie jednak idziemy w eko?

- Odpowiem anegdotą. Pamiętam, jak kiedyś w Szwecji znajoma mówiła mi, że kiszone ogórki czy kapusta to przeżytek. Natomiast dzisiaj wszyscy wracają do tego. Teraz nawet ta sama znajoma ze Szwecji sprowadziła sobie specjalistę do... kiszenia kapusty. Ingrid - mówię do niej - gdybyś mi powiedziała, że ci to potrzebne, to ja bym ci pokazał jak się to robi i nawet nakisił beczkę kapusty. Ale to, że w ogóle ludzie wracają do zdrowego żywienia, jest fajne, dobre. I tu jest szansa Polski. Ale aby iść w eko, trzeba być ekonomicznie przygotowanym. Prywatnie w swoim życiu też robię wszystko, aby do tego prostego, czyli zdrowego żywienia zmierzać.



Zakład Oleśnica Mała gospodarzy na 600 hektarach



Wygląda jak pas startowy zamiast eleganckiej alejki wyłożonej kostką z granitu. Ale na cmentarzu?! Porównanie z lotniskiem nie jest bez sensu



Droga do ZGO Gać - cała z płyt lotniskowych

Pas lotniskowy na... **CMENTARZU!?**

OŁAWA
Ciekawe

Dlaczego na nowym oławskim cmentarzu zamiast eleganckiej kostki brukowej są wielkie betonowe płyty lotniskowe? Dlaczego takie płyty spotkać może w innych miejscach miasta, a nawet gminy? Dziś mało kto już pamięta, że to pokłosie „afery płytowej”, w jaką Rosjanie wmanewrowali władze Oławy 30 lat temu, w czasach, kiedy tworzył się polski samorząd

Takie wielkie i ciężkie płyty można zobaczyć na drodze dojazdowej do ZGO w Gaci, na ul. Polnej w Oławie, na osiedlu Nowy Górnik, na skrzyżowaniu Paderewskiego z Iwaszkiewicza i w paru innych miejscach. Niedawno mieszkańcy osiedla Sobieskiego apelowali o likwidację tych

płyt. Skąd się one w ogóle tam wzięły?

Początek lat 90. to były piękne, dziwne i bardzo ciekawe czasy - pierwsze lata po odzyskaniu wolności przez nasz kraj, samorząd dopiero się tworzył i zdobywał doświadczenie w samodzielnym rządzeniu miastami i gminami, Polskę powoli opuszczali wojska radzieckie.

Wtedy właśnie, w kwietniu 1992 roku, Rada Miejska Oławy jednogłośnie zdecydowała o kupnie od Rosjan około 3 tys. płyt betonowych z lotnisk, a dokładniej z pasów manewrowych, głównie z lotniska w Krzywej. Jak tłumaczył ówczesny wiceburmistrz Oławy Józef Łoś, to miała być okazja, miasto tylko na tym może zyskać, bo płyty są w okazyjnej cenie i dzięki nim będziemy mogli szybko i tanio budować drogi osiedlowe.

Brzmiało to pięknie, bo drogi faktycznie były miastu potrzebne. Nikt jednak nie zwrócił uwagi, że w tamtym czasie Rosjanie, opuszczający Polskę po kilkudziesięciu latach okupacji, bez skrupułów wyzbywali się wszystkiego, co

tylko dało się spieniężyć - i to bez względu na to, czy mieli do tego prawo czy nie. Oni, przyzwyczajeni, że zawsze mają prawo, nie zwracali na to uwagi.

Gazeta „Słowo Polskie” cytowała wtedy cyniczną wypowiedź rosyjskiego generała Brezguna: - Gdyby nie było paserów, nie byłoby też złodziei.

Po podpisaniu przez Władę i Jelcyna porozumienia moskiewskiego, gdzie mowa była o tzw. opcji zerowej, czyli wszelkie nieruchomości pozostałe po tymczasowym stacjonowaniu wojsk radzieckich w Polsce miały przejść na własność Skarbu Państwa, rosyjscy generałowie mówili otwarcie: - Skoro nie chcecie od nas urządzeń lotniska kupić, to wywieziemy stąd wszystko i nie pozostanie wam nic, co nadawałoby się do użytku.

W takiej atmosferze władze samorządowe Oławy dostały propozycję, aby kupić te lotniskowe płyty. Pal diabli, czy one naprawdę były nam potrzebne, i to akurat na drogi osiedlowe, bo teraz trudno byłoby to rozstrzygnąć. Choć ówczesna opozycja przestrzegała, że płyty są tak ciężkie (30 cm zbrojonego betonu), że gdy się je położy, w razie remontu czy instalacji jakichś rur potrzebny będzie specjalistyczny dźwig do ich podniesienia, wtedy jednak wszystkim radnym wydało się to wyjątkową okazją. Było tylko drobne „ale”. Otóż Rosjanie nie mieli prawa sprzedawać Oławie tych płyt, wyrwanych z lotniska, bo one prawnie należały do Polski. Zachowali się więc jak swojski Zagłoba, który chciał darować Szwedom Niderlandy, które... nie były nasze. Gdy więc na początku sierpnia 1992 roku lotnisko w Krzywej tamtejszy wojewoda przejął na poczet

Skarbu Państwa, część płyt, które miały trafić na oławskie drogi, zatrzymano jako mienie państwowe, którym Rosjanie nie mieli prawa dysponować. Do Oławy zdążyło już wtedy dotrzeć około 2 tysięcy płyt z lotnisk w Krzywej i w Żaganiu. Władze samorządowe Oławy ustami Józefa Łośa początkowo buńczucznie twierdziły, że „sprawa jest czysta i nie ma się czego obawiać”, zarzucały gazecie, która to opisywała, brak obiektywizmu, wkrótce jednak rozpoczęła się prawdziwa batalia o płyty, które już były w Oławie, i za które wszyscy mieszkańcy zapłacili pieniędzmi z miejskiego budżetu.

Ostatecznie prokurator złotoryjski badający sprawę nie dopatrzył się w niej ustawowych znamion czynu zabronionego, czyli „nasi” nie popełnili przestępstwa, działając w dobrej wierze i nie zdając sobie sprawy z prawnego stanu faktycznego płyt, poza tym przyjął, że działali dla dobra publicznego.

Nie zmieniło to jednak oceny całości. Rosjanie nie mieli prawa sprzedawać tych płyt, więc prokurator nakazał wszystkie płyty przekazać wojewodzie zielonogórskiemu. Tyle tylko, że Oława już zapłaciła za nie stronie radzieckiej ponad 1,3 mld ówczesnych zł (przed denominacją), poniosła też ogromne koszty związane z demontażem, załadunkiem i transportem (ponad miliard ówczesnych złotych). Żeby łatwiej to wszystko ocenić, przeliczmy te pieniądze według obecnej wartości. Wtedy było to około 5% miejskiego budżetu, czyli dziś - przy budżecie około 200 mln zł - chodziłoby o mniej więcej 10 mln zł. Tyle wtedy wydaliśmy na coś, czego formalnie nie kupiliśmy, bo sprzedający nie miał do tego czegoś prawa.

Szykowała się naprawdę potężna afeta. Pomińmy szczegóły śledztwa, podczas którego Rosjanie dowodzili, że płyty lotniskowe nie są „nieruchomością”, choć połączone z innymi stanowiły przecież część składową lotniska. Ważne, że uruchomiono wiele autorytetów, aby dopiero co utworzony samorząd lokalny nie skompromitował się doszczętnie w roli pasera, i to podczas transakcji z generałami armii radzieckiej, zwłaszcza że na jaw wychodziły coraz to nowe fakty. Choćby to, że wiele ustaleń prowadzonych było „na gębę” - władze oławskie nie dysponowały dokumentem, zezwalającym na tę transakcję, a zaufanie do drugiej strony było tak wielkie, że dyrektor ówczesnego Zakładu Zieleni Miejskiej, zajmujący się transportem płyt do Oławy, zostawił nawet Rosjanom na lotnisku firmową pieczęć, żeby nie musieć utrzymywać tam swojego człowieka (pieczęć była potrzebna do stemplowania listów przewozowych).

Władze miejskie oczywiście złożyły zażalenie na postanowienie złotoryjskiej prokuratury, ale Prokuratura Wojewódzka w Legnicy nie uwzględniła go, podtrzymując tym samym decyzję o konieczności oddania płyt wojewodzie legnickiemu.

W tej sytuacji konieczne było działanie polityczne, i to na odpowiednim poziomie. W sprawę zaangażowali się ówczesny wojewoda wrocławski Janusz Zaleski wraz z przewodniczącym Sejmiku Samorządowego profesorem Leonem Kiereselem, którzy podjęli się roli mediatorów.

Ostatecznie, dzięki przychylności wojewody legnickiego, płyt nie musieliśmy oddawać. Strony ustaliły, że Legnica w imieniu Skarbu Państwa odstępuje od egze-

kwowania od Oławy zwrotu płyt lub ich równowartości pieniężnej, zaś pismo kierownika Urzędu Rejonowego w Legnicy domagające się zwrotu od Oławy dowodów rzeczowych (czyli właśnie płyt) uznano za bezprzedmiotowe.

Pomijając całą lokalną politykę, jaka przy okazji była uprawiana przez ówczesną opozycję w Radzie Miejskiej oraz same władze samorządowe, reprezentowane wtedy przez burmistrz Oławy Janinę Stelmazek i przewodniczącego Rady Miejskiej Waldemara Wiązowskiego, fakty są takie - od tamtej pory mieliśmy w Oławie parę tysięcy wielkich i ciężkich betonowych płyt lotniskowych, których nie kupiliśmy (choć pieniądze wydaliśmy), a zostały nam one darowane w imię „dobrej i zgodnej współpracy administracji rządowej i samorządowej w zakresie poprawy warunków bytu społeczności poszczególnych regionów kraju”, jak zapisano w marcu 1993 roku w protokole spotkania w sprawie „realizacji postanowienia prokuratury o przekazaniu 1930 płyt betonowych, składowanych w Oławie, wojewodzie legnickiemu”.

Czy te płyty były nam wtedy naprawdę potrzebne? Czy faktycznie przyspieszyły powstawanie dróg osiedlowych w Oławie? Czy korzystanie z tych istniejących dróg czy ich odcinków jest dziś komfortowe i spełnia obecne wymagania? Na te pytania odpowiedzieć sobie już sami - drodzy Czytelnicy - choćby spacerując po nowym oławskim cmentarzu przy ul. Ofiar Katynia, czy odwiedzając osiedle Nowy Otok.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Fragment ulicy Polnej, tuż przy torach kolejowych

JELCZ-LASKOWICE

Pomysł

Podczas sesji RM burmistrz Bogdan Szczęśniak odniósł się do statystyk dotyczących szczepień, które opublikowaliśmy w poprzednim wydaniu „GP-WO”. Radny Ireneusz Stachnio apelował, by z antyszczepionkową dezinformacją walczyć w szkołach

- W gazecie pojawiły się zestawienia osób zaszczepionych, które mogą zostać źle zrozumiane - zaczął burmistrz Bogdan Szczęśniak. I faktycznie, przyznajemy mu rację. O ile z pierwszą opublikowaną przez nas infografiką nie ma problemu, bo dotyczy ona w pełni zaszczepionych

Będą uczyć o szczepieniach w szkołach? **WAŻNY** pomysł radnego

w poszczególnych gminach, o tyle wykresy kołowe mogą zostać zrozumiane opacznie. Autor artykułu próbował pokazać, że w gminie J-L wśród wszystkich zaszczepionych, 4% to młodzież w wieku 12-19. Czytelnik może jednak

zrozumieć, że tylko 4% mieszkańców gminy J-L w wieku 12-19 się zaszczepiło. Co oczywiście nie jest prawdą. Dane dotyczące zaszczepionych w konkretnych grupach wiekowych przekazał na sesji burmistrz: - W przedziale

wiekowym 12-19 to 27%, 20-39 - 45%, 40-59 - 59%, 60-69 - 67%, a 70+ - 86%.

Do tych danych odniósł się wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - Ireneusz Stachnio: - Usłyszeliśmy, że zaszczepionych wśród dzieci powyżej 12 roku życia jest 27%, a wśród dorosłych z przedziału 20-39 - 45%. To informacja niepokojąca, ponieważ przed nami czwarta fala pandemii, która w dużej mierze będzie związana z wariantem delta, czyli tym jeszcze nie do końca znanym. W naszym kraju widzimy dopiero załazki tej fali, ale wszystkie badania wskazują, że może się pojawić jesienią. W tej chwili szczepionkę można otrzymać praktycznie wszędzie. Można wyjść z domu i się zaszczepić od ręki. Niestety, ruch antyszczepionkowy skutecznie dezawuuje istotę szczepień. Panie burmistrzu, dzieci we wrześniu wrócą do szkoły, a jak wiemy, to one są wektorami wirusa. Często przechodzą go bezobjawowo, ale potem przenoszą na domowników i inne osoby. Skala zaszczepionych uczniów jest za mała, dlatego mam propozycję. Warto byłoby zorganizować akcję propagującą szczepienia w szkołach. Ważne, by ruszyła



Ireneusz Stachnio



Bogdan Szczęśniak

od września, nawet w trakcie lekcji. Szkoła jest nośnikiem wiedzy. Dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach, a potem pozyskane informacje przenoszą do domu. W ten sposób można by było zwiększyć liczbę osób, które zdecydowałyby się zaszczepić. Bądź mądry przed szkodą, zaszczep się, zatrzymaj pandemię - tak mogłoby brzmieć hasło. Tak naprawdę można realizować taką akcję na różne sposoby. Podczas lekcji, przed lekcjami, w trakcie zebrań z rodzicami. Ważne też, by spotkania prowadziły osoby wykwalifikowane z zewnątrz. By przyszedł specjalista i w sposób ciekawy wszystko wytłumaczył. Czy myślał pan o tym, jak zachęcić do szczepień? Co zamierza pan zrobić na terenie szkół, by dotrzeć do dzieci i rodziców? Myślę, że wszyscy - uczniowie, rodzice, dzieci i nauczyciele - mamy już

dość nauczania online i chcemy prawdziwego powrotu do normalności.

Odpowiedział burmistrz Szczęśniak: - Szczerze mówiąc nie jestem zwolennikiem organizowania loterii i konkursów. Uważam, że taką metodą nie da się pobudzić zdrowego rozsądku i wyobraźni. Człowiek musi wiedzieć, że szczepi się nie tylko dlatego, że gdy tego nie zrobi, będzie mógł zaszkodzić sobie, ale musi też zdawać sobie sprawę, że nie szczepiąc się szkodzi bliskim i otoczeniu. Kupowanie ludzi nagrodami nie jest dobre. Odnosnie pana propozycji, to z pewnością musimy się zastanowić nad tym, w jakiej formule przekazywać informacje dzieciom. Zgadzam się, że dzieci są chłonne wiedzy. Wezmę to pod uwagę.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Wioletta Kamińska

Tempo szczepień w całym kraju znacznie spowolniło. Czy uda się przekonać niezdecydowanych?

DOMAX DEVELOPMENT

691-731-691

UL. JODŁOWA - mieszkania o pow. 37 - 59 m²

Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Kodeksu Cywilnego

REKLAMA

Oława z dachu galerii

Zdjęcia autorstwa Lesława Mazura, wykonane w lipcu tego roku z dachu rozbudowywanej Galerii Oławskiej, pokazują miasto z nieco innej perspektywy - czasem nawet trzeba się chwilę zastanowić, żeby dotarło do nas, który fragment pokazują



BARAN

(21.03-20.04)



W twój związek wkradnie się nuda i przewidywalność. Spróbuj go ożywić, teraz jest na to najlepszy moment. Finansowo zaczniesz stawiać na nogi i pewnie wydatki przestaną martwić. W życiu zawodowym nie wdawaj się w spory. Czasem lepiej ugryźć się w język, zanim powiesz za dużo. Staraj się być rozsądnym i panować nad sytuacją, żeby nad twoją głową nie zawisły czarne chmury.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Kryzys w twoim związku szykował się od dawna, teraz stał się faktem. Jeśli tobie zależy na ukochanej osobie, nie dawaj za wygraną. Jeśli pokażesz, co czujesz, masz szansę wszystko uratować. Nie pozwól jednak żeby kłopoty osobiste wpłynęły na twoją pracę. Masz szansę na awans, ale musisz się pokazać z jak najlepszej strony.

LEW

(23.07-22.08)



W nadchodzącym tygodniu będą się ważyły istotne sprawy dla ciebie. Musisz znaleźć w sobie determinację i walczyć o swoje. Znajdziesz sojusznika w osobie, po której się tego nie spodziewałeś. W pracy staraj się wykonywać swoje obowiązki rzetelnie, masz szansę zdobyć uznanie szefa, które w przyszłości może bardzo pomóc.

WAGA

(23.09-23.10)



Czas wybrać się do lekarza z dolegliwością, która cię od dawna niepokoi. Nie czekaj, aż wyniknie z tego coś poważnego. W sprawach rodzinnych wszystko ułóż się dobrze. Szczęśliwy finał znajdzie stary konflikt. Również w pracy będzie się dobrze wiodło. Zdobędziesz zaufanie kogoś ważnego dla twojej dalszej kariery.

STRZELEC

(23.11-21.12)



To będzie tydzień pełen szalonych przygód. Porzucisz swoją zachowawczą postawę i będziesz szukał nowych wrażeń. Nie będzie się to podobalo twoim bliskim. Musisz zrozumieć, że twoje decyzje wpływają również na ich życie. Samotne osoby mają teraz szansę na miłość. Nie będzie to jednak długotrwałe uczucie.

WODNIK

(21.01-20.02)



Czeka cię kilka trudnych rozmów i decyzji do podjęcia. Nie obawiaj się. W ważnych sprawach możesz liczyć na wsparcie i pomoc bliskich. Gdy ze wszystkim się uporasz, udaj się na zasłużony wypoczynek. Wykorzystaj wakacyjną przerwę, żeby oderwać się od codziennych problemów, to co cię gnębi zostaw na później.

Twórzmy wspólnie

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (13)



Dorośli na zdjęciu to Jadwiga Drzewińska, Władysław Drzewiński, Wacława Dyl, i Henryk Dyl. Dzieci to Romek Drzewiński, Lucyna Drzewińska, Krystyna Dyl i Halinka Dyl

Dziś zdjęcie zrobione za Odrą po lewej stronie drewnianego wówczas mostu - z albumu rodziny Drzewińskich, 1952 rok

Na zdjęciu mamy w tle krowy - w rzeczywistości było ich dużo więcej. I tu opowiem historię zasłyszana od kilku osób. Proszę zwrócić uwagę na datę wykonania zdjęcia - rok 1952. Wówczas ul. Bolesława Chrobrego wyglądała zupełnie inaczej. Aby powstało dzisiejsze osiedle, musiano wyburzyć 54 budynki. Ale wówczas, na początku lat pięćdziesiątych, ulica była podzielona jakby na dwie części - po lewej w kierunku Odry mieszkali mieszkańcy, którzy zajmowali się rolnictwem i hodowali zwierzęta, a prawa strona w kierunku Odry to już było miasto. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych rano człowiek zajmujący się pilnowaniem bydła rozpoczynał swoją pracę od skrzyżowania ulicy B. Chrobrego i Piotra Własta, zbierał krowy od gospodarzy pędząc je w kierunku mostu, wtedy jeszcze drewnianego, przed mostem miał ich co najmniej dwadzieścia. Są tacy, którzy twierdzą, że mogło ich być pięćdziesiąt. Krowy pasły się na łąkach po lewej stronie mostu albo przed mostem, gdzie dziś jest oczyszczalnia ścieków. Krowy po drodze się załatwiały, nikt tych placków nie sprzątał, więc można sobie wyobrazić, jak wtedy wyglądała, a szczególnie „pachniała” ulica Chrobrego. Mieszkańcom to jednak nie przeszkadzało i często wydłuż ulicy wylewali płynne odpady z gospodarstwa, wodę po praniu, był to



To zdjęcie zrobiłem w 1968 roku. Ul.B. Chrobrego była wtedy wysadzona pięknymi lipami. Po prawej stronie nawierzchnia ulicy była zrobiona z polnych kamieni, czyli to popularnie nazywane „kocie łby”. Po lewej stronie była kostka brukowa zakończona granitową „rynną” z wysokim krawężnikiem - na zdjęciu go nie widać, bo jest przysypany ziemią z wykopów. To był nasz rynsztok. Za budynkami mieszkalnymi z tyłu były obory, stodoły i inne zabudowania gospodarcze

normalny rynsztok. Znam rodziny, które trzymały krowy w starych budynkach, gdzie dziś mieści się Bank Spółdzielczy, a to już tylko rzut beretem do ratusza, gdzie urzędował burmistrz.

LESŁAW MAZUR
autor albumu
„Oława w latach 60. i 70.
ubiegłego wieku na fotografiach
Lesława Mazura”

PS
O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Zdjęcia i dokumenty zostaną opisane i będą tworzyć współczesną historię naszego miasta. Bardzo często jest tak, że rodzina nie ma pomysłu, co zrobić ze zdjęciami i jakimiś dokumentami np. po dziadkach, więc najpierw leżą w pudełku w piwnicy, aż w końcu zostaną wyrzucone na śmietnik i giną bezpowrotnie. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się i odbiorą te pamiątki, które zostaną zachowane dla następnych pokoleń.

BYK

(21.04-21.05)



Ciesz się życiem i towarzystwem bliskich. Warto pomyśleć o krótkim wypoczynku w ustronnym miejscu, z dala od ludzi i hałasu. Ten spokojny relaks sprawi, że zrozumiesz, co jest dla ciebie najważniejsze. W twoim związku wszystko będzie się dobrze układać. Możliwe nieporozumienie z przyjacielem. Wyjaśnij sprawę, zanim emocje sięgną zenitu.

RAK

(22.06-22.07)



Pojawią się nowe obowiązki w pracy, i co za tym idzie przybędzie gotówki. Trzymaj jednak na wodzy swoją rozrzutność. Nie wszystko, czego chcesz jest tobie naprawdę potrzebne. Będziesz się teraz cieszył dużym zainteresowaniem płci przeciwnej. Wśród adorujących osób może być ta jedyna, dlatego miej otwarte oczy.

PANNA

(23.08-22.09)



Przestań bujać w obłokach i wróć do rzeczywistości. Skup się na sprawach sercowych, tu może nastąpić mała rewolucja. Twoje relacje z partnerem były ostatnio bardzo trudne i uciążliwe. Teraz ta sytuacja znajdzie swoje zakończenie. Zachowaj zimną krew i wykaż się klasą podczas rozmów. Zdrowie bez zmian.

SKORPION

(24.10-22.11)



Wyjaśnią się stare nieporozumienia z bliską osobą. Oboje odetchniecie z ulgą, ale będziecie się musieli bardzo starać, żeby odbudować wzajemne zaufanie. Minie trochę czasu zanim będzie tak jak dawniej, ale warto do tego dążyć. W życiu zawodowym na razie nie spodziewaj się sukcesów, wszystko będzie się toczyło starym rytmem.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



W miłości wydarzy się coś szczególnego, co sprawi, że do końca tygodnia będziesz widział świat przez różowe okulary. Nic nie popsuje twojego nastroju, będziesz korzystać z życia tak, jak zawsze o tym marzyłeś. Osoby samotne poznają kogoś, dla kogo stracą głowę, i to z wzajemnością. Zdrowie będzie dopisywać, dobra passa również w sprawach finansowych.

RYBY

(21.02-20.03)



Nie zalamuj się. Złamane serce to nie koniec świata. Przyjmij od przyjaciela propozycję wyjazdu. Ta podróż pozwoli zrozumieć wiele rzeczy, które do tej pory tobie umykały. Nadchodzący tydzień będzie jednym z ważniejszych w twoim życiu. Odpocznij i złap dystans. Wniośki, do których teraz dojdiesz, zaważą na wszystkim, co zrobisz później.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto** ■ ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto** ■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- Cennik - życzenia i podziękowania ■ nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ DO OBSŁUGI
WTRYSKAREK, PEŁNY ETAT,
UMOWA O PRACĘ,
PRACA 3 ZMIANOWA,
WYNAGRODZENIE
3500-5000 BRUTTO.
MIEJSCE PRACY
BYSTRZYCA OŁAWSKA
TEL. 503 964 115

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Zatrudnię sprzedawcę do sklepu w Oławie. Tel. 607 165 625

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW
Z DOŚWIADCZENIEM
W PRACY PRZY ELEWACJI
TEL. 57 098 22 84

ZATRUDNIĘ MECHANIKA
DO PRAC W GOSPODARSTWIE
ROLNYM W NOWYM DWORZE.
DZWOŃC OD 8.00-15.00
POD NR TEL. 502 174 411

ZATRUDNIĘ TRAKTORZYSTĘ
DO PRAC W GOSPODARSTWIE
ROLNYM W NOWYM DWORZE.
DZWOŃC OD 8.00-15.00
POD NR TEL. 502-174-411

► Zatrudnię mechanika samochodowego, blacharza i lakiernika. Praca w Niemczech Tel. 0049 15234125463

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

► Sprzedam 9 uli wielkopolskich z pszczołami, tanio, Tel. 504 668 850



M. SZCZEPAŃSKI

SKŁADY OPAŁU

OŁAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE - ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04

**SPRZEDAŻ
PELETU**

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE**

**TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)**

RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

► Sprzedam miód wiosenny oraz facelia z lipą, słoik 0,90 l, 35 zł Tel. 504 668 850

► Ziemia na trawnik w klasie 3A, większa ilość. 30 zł za tonę z załadunkiem. Tel. 53 100 00 48

► Młode koguty, duże na rosół lub do dalszej hodowli, 30 zł sztuka. Tel. 53 160 00 48

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA:
601-990-167 www.
dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOLEA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHOROÓB
WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHOROÓB TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W
ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU,
JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET
CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO
PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY
ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ
FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES
LECZENIA I REHABILITACJI
POD NADZOREM LEKARZA
REHABILITACJI MEDYCZNEJ
I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ
POCOVIDOWĄ.

ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ
WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU
MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI
KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI
POD NUMEREM TELEFONU
71 313 31 86 ORAZ 601 092 188,
BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL:
info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ
PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA,
ZAPEWNIAMY FACHOWE
KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM
MOŻLIWYM TERMINIE,
SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY
I SPECJALISTÓW.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI LESZEK ŻYTO, OŁAWA, UL. Osadnicza 41, Tel. 601-990-187 POŚREDNICTWOW SPRAZDAŻY I KUPNIE MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK. CAŁA OFERTA NA STRONIE www.capri-nieruchomosci.gratka.pl Tel. 601-990-187

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, nowy blok, balkon, piętro II 450tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Minkowice Oławskie, dom po częściowym remoncie, działka 950 m2- 340 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, balkon, piwnica, 3-pok, 64m2- cena 290tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirsfelda – 308tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1000m2- 120 tys, Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 40m2, 220 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Sprzedam kawalerkę 38 m kw., w Oławie Tel. 668 390 655

► Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe, ul. Kasprowicza w Oławie, 57 m kw, parter, 290 tys zł tel. 604-937-148, 601-798-148

► Sprzedam działki 13,14,18 i 71 arów pod zabudowę jednorodzinną, Gęrdzina Tel. 504 668 850

► Sprzedam działkę ogrodową Oława Tel. 504 158 306

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przysyłać na adres e-mail działka.olawa@hotmail.com

► Kupię mieszkanie z TB5-u Tel. 881 401 775

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, 350 msc Tel. 601 788 813

► Kawalerka Jelcz-Laskowice, 400 msc Tel. 601 788 813

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► 37,50 m kw., kawalerka z dużą kuchnią umeblowana, po remoncie, Oława, 880 205 660

► 2 pokoje umeblowane, centrum Oławy 2 piętro. 1300 + opłaty. 602 129 769

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl, 506540120

► Wynajmę kawalerkę w Marcinkowicach w pełni wyposażoną (pokój, kuchnia, łazienka) tel. 794-469-150, 535-080-816

► Mieszkanie do wynajęcia. Oława, okolice rynku. 2 pokoje, 48 m kw. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 892 733

► Do wynajęcia słoneczne 2-pokojowe mieszkanie z dużym balkonem, w centrum Oławy. Tel. 784 705 965

► Mam do wynajęcia w pełni umeblowane (nowe meble), zadbane mieszkanie 2 pokojowe, kuchnia, łazienka, w Jelczu-Laskowicach przy ul. Techników. Koszt najmu za m-c 1.500,00 + czynsz, energia ok. 800 zł. Kaucja 2.500,00 zł. Kontakt tel. 600596421

ZAMIEŃ

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje- 54m kw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

► DORA-MAX Kupno-sprzedaż-wynajem. Tel. 791 755 040 Email: dorotakieco5@gmail.com

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowami, usługi budowlane PiW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

► Klimatyzacja 604-613-483

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

USŁUGI SPAWALNICZE
BRAMY, OGRODZENIA,
BALUSTRADY ORAZ MEBLE
INDUSTRIALNE POD ZAMÓWIENIE
ZBIGNIEW CIELECKI
TEL:695 076 282
EMAIL:
us.godzikowice@gmail.com

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel/fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48 . Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe telewizorów i monitorów, dojazd gratis! Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639 401

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692 057 141

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	
Patrol zmotoryzowany	-	601-146-905
Straż Gminna	-	71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-40-45
Pogotowie Energet.	-	71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	-	71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	-	71-313-72-32
Ośrodek Kultury	-	71-313-28-29
Kapeliisko OCKF	-	71-313-21-89
Dom Dziecka	-	71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	
Przemocy w Rodzinie	-	71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	
-Administracyjny Szkół	-	71-313-25-70
Inf. LOT	-	801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drógowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► **Cyklinowanie, bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178**

► **Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466**

► **Elewacje, docieplenia, tynki strukturalne natryskowe, Tel. 697 106 011**

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy - 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego - 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP - 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury - 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy - 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty - 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowy
Alkoholików i Grup Rodzinnych - 71-321-84-03
Policjny Telefon Zaufania - 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy - 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia - 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie - 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją - 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS - 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor - 71-301-13-13
zastępca dyrektora - 71-301-13-14
sekretariat dyrektora - 71-301-13-11
- fax: - 71-301-13-12
naczelnia pielęgniarska - 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator - 71-301-13-40
izba przyjęć - 71-301-13-96
dyżurka lekarska - 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-37
gabinet zabiegowy - 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator - 71-301-13-22
sekretariat - 71-301-13-54
izba przyjęć - 71-301-13-35
dyżurka lekarska - 71-301-13-34
USG: - 71-301-13-84
EKG - 71-301-13-85
sala "R" - 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator - 71-301-13-20
sekretariat - 71-301-13-55
izba przyjęć: - 71-301-13-47
dyżurka lekarska - 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-42 lub 43
sala "R" - 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator - 71-301-13-21
sekretariat - 71-301-13-53
izba przyjęć - 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka - 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza - 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka - 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator - 71-301-13-23
dyżurka lekarska - 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska - 71-301-13-60
sala operacyjna - 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium - 71-301-13-64
blok operacyjny - 71-301-13-24
POZ - 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor - 71-301-13-92
rehabilitacja - 71-301-13-68
RTG - pracownia - 71-301-13-87
ruch chorych - 71-301-13-78
centrala - 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

► Budowa domów, więźby, pokrycia dachowe, wylewki, tarasy, schody betonowe, odwierty studni, Tel. 697 106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie, Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143 324

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-ladowarką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, re-gipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo, ogrodzenia, wraz z instalacjami Tel. 790 421 226

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, mycie i malowanie dachów, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

USŁUGI

SPAWALNICZO-ŚLUSARSKIE
- BRAMY, OGRODZENIA, FURTKI,
BALUSTRADY, SCHODY, BARIERY,
- OGRODZENIA PANELOWE,
- MUROWANIE SŁUPKÓW
I OGRODZEŃ,
- OCYNK, MALOWANIE
PROSZKOWE
TEL. 794 469 150,
576-586-690

► Usługi minikoparką Tel. 795 070 885

► Usługi remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne Tel. 788 069 318

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-nery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOZEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe - wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

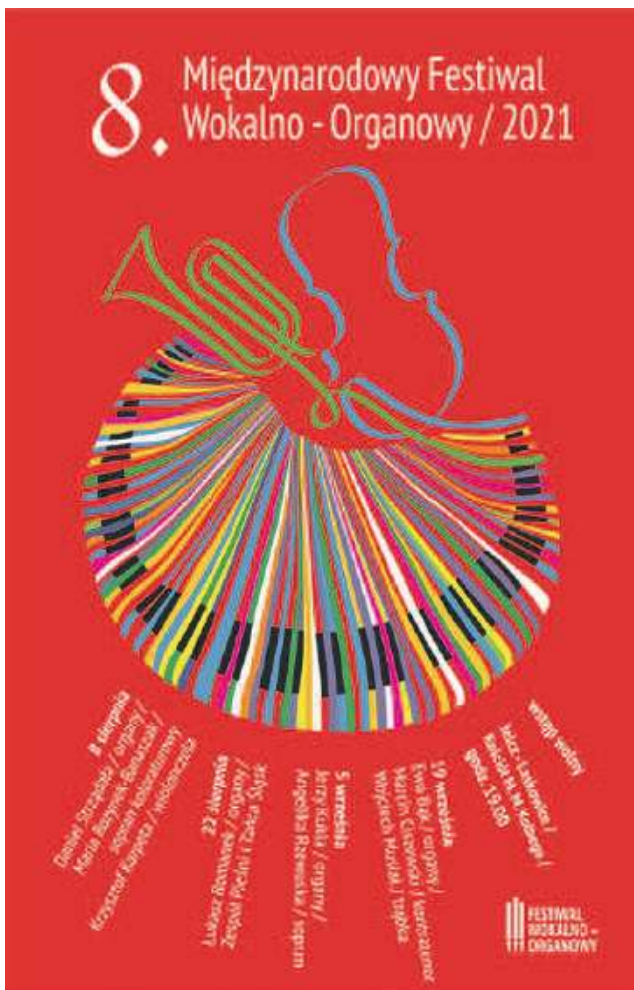
RÓŻNE

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE



P.H.U.

FOSPOL

**OŁAWA
"KWADRACIAK"**
ul. Chrobrego 23a (I piętro)



**71 313 59 70
601 583 669**

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78

internet: www.gazeta.olawa.pl;

e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl

55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;

tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelnego),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Edward
Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78

Bogusław Szmarński - reklama, przetargi

e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurow ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Festiwal **powrócił** do kościoła

V OŁAWSKIE LATO ORGANOWE 2021

25-rocznica beatyfikacji Bł. Bernarda Lichtenberga

Patronat honorowy:

ks. Abp Józef Kupny, Metropolita Wrocławski

Organizatorzy:

Centrum Formacji im. Bł. Bernarda Lichtenberga

Urząd Miasta Oława

Współpraca:

Starostwo Powiatowe
w Oławie

Dyrektor Artystyczny:
Paweł Ożga



GOŚĆ

niedziela

powiatowa

OŁAWA 24

radio Rodzina

tuolawa.pl

CLASSICAL SOUND SQUARE

**kościół pw. Św. Apostołów
Piotra i Pawła w Oławie**

4 sierpnia 2021 godz. 19:00
Kwintet dęty "Silver Brass"
Maciej Lamm - organy

11 sierpnia 2021 godz. 19:00
Daniel Strzdała - organy

18 sierpnia 2021 godz. 19:00
Tadeusz Barylski - organy

25 sierpnia 2021 godz. 19:00
Julian Gembalski - organy

Wstęp wolny z zachowaniem
obowiązujących przepisów sanitarnych

OŁAWA

Kultura

V Oławskie Lato Organowe, czyli muzyczne środy u Piotra i Pawła

- Po zeszłorocznej edycji lata organowego, która odbyła

się w formie on-line, powracamy z koncertami na żywo - mówi dyrektor artystyczny Paweł Ożga. - Jest to wielki powód do radości, ponieważ wszyscy jesteśmy stęsknieni za obcowaniem z prawdziwą muzyką. Kolejnym powodem do radości jest fakt, że tegoroczna edycja to również

mały jubileusz. Choć początki lata organowego w naszym mieście sięgają 2012 roku, to jednak właśnie w 2021 roku festiwal odbywa się po raz piąty - mamy nadzieję, że już zawsze jako impreza cykliczna, odbywająca się co roku.

(KT)

Listy do redakcji

Oławskie koguty

Od pewnego czasu słyszymy, że być może w wybranych miejscach Oławy zostaną ustawione koguty (oczywiście nie żywe). To bardzo dobry pomysł i być może nasze koguty staną się popularne i sławiące Oławę nie mniej niż wrocławskie krasnale Wrocław. Zainspirowany tymi wiadomościami napisałem wiersz o herbie naszego miasta i kogutach mieszkających w ratuszu.

Pozdrawiam

Herbem Oławy jest kogut biały.
To symbol dumy, siły, płodności.
Przez wszystkie wieki, które miały,
Stał on na straży ładu, prawości.
Lata i wieki miasto zmieniały,
Zmieniały władze naszego miasta
I tylko kogut pozostał biały,
Tak za Walonów, jak i za Piasta.

Choć bywają różne koguty,
Czarne, pstrokate i kolorowe,
Choć różnie pieją, na różne nuty,
Lecz biały bije wszystkie nuty.
Kiedyś, przed laty na święto miasta,
Wybory kura się odbywały.
Musiał rodowód mieć grodu Piasta,
Musiał być silny, piękny i biały.

Ratusz ma swoje cztery koguty,
Dwa trzyma wartę na jego dachu,
Trzeci nad bramą, w „skale” wykuty
Strzeże porządku w całutkim gmachu.
Czwarty z kogutów mieszka na wieży,
Do zgrabnej kury swe prawa rości.
To symbol zdrowej, żwawej młodzieży,
Symbol wigoru, siły, płodności.

Cztery koguty. Dużo, czy mało?
Burmistrz i rajcy toczą dysputy.
Może w Oławie, by należało
Ustawić inne, piękne koguty?
Wtedy by miasto zyskało sławę,
Jak Wrocław z mnóstwem swoich krasnali.
Wszyscy jadący poprzez Oławę,
Miejskie koguty by podziwiali.

**EUGENIUSZ
CHOROSTECKI
ECHO**

GO KINO OŁAWA

REPERTUAR 06.08-12.08

GODZINY OTWARCIA: 10:00 - 20:55

WYPRAWA DO DŻUNGLI (2D DUBBING)	PT - CZW 10:00 12:35 15:15 17:55 20:35
PIĘKNA I RZEŹNIK (2D NAPISY)	PT - CZW 18:30 20:45
LEGION SAMOBÓJCÓW (2D NAPISY)	PT - CZW 15:00 17:45 20:30
KOSMICZNY MECZ: NOWA ERA (2D DUBBING)	PT - CZW 10:00 12:30 17:15
WOJNA Z DZIADKIEM (2D NAPISY)	PT - CZW 14:50 19:45
KRAINA SMOKÓW (2D DUBBING)	PT - CZW 10:30 12:30 14:30 16:30
MUSTANG Z DZIKIEJ DOLINY (2D DUB)	PT - CZW 10:45 12:45

LEGION SAMOBÓJCÓW THE SUICIDE SQUAD

GO KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | UL. NOWY OTOK 11 | WWW.GOKINO.PL

GOKINO.OŁAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 38

ZAMIANA CIAŁ? TO ZABOLI

PIĘKNA I RZEŹNIK

W KINACH OD 20 LISTOPADA

OŁAWA

Kultura

13 i 14 sierpnia będzie się odbywał II Festiwal Historii i Ognia, organizowany przez Grupę Rekonstrukcji Historycznych Wiwern. Wstęp wolny

Średniowieczny festiwal

To impreza w ramach minigrantów „Przestrzeń Kultury - Oława 2021”, organizowanych przez Centrum Sztuki

przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Oławie.

W piątek 13 sierpnia o 21:30 CS zaprasza na oław-



Przyszykujcie się na prawdziwie średniowieczny nastrój

ski Rynek, gdzie odbędzie się pokaz fire show w wykonaniu artystów Teatru Ognia Wiwern. Artyści zaprezentują spektakl tańca z ogniem - żywiołu, który wzbudza respekt i podziw - przy akompaniamencie nastrojowej muzyki.

Natomiast w sobotę 14 sierpnia - na terenach zie-

lonych przy ul. 11 Listopada 27, w godzinach 14:00-20:00 odbędzie się piknik średniowieczny z turniejem łuczniczym. - Podczas pikniku spędzimy czas w średniowiecznym obozowisku, przyrzemy się wystawie replik strojów i oręża z epoki oraz zapoznamy ze zwyczajami

średniowiecznego rycerstwa - mówią organizatorzy. - Będzie także okazja do wzięcia udziału w turnieju łuczniczym. W obozowisku nie zabraknie muzyki dawnej i atrakcji prowadzonych przez rekonstruktorów z Grupy Wiwern.

(KT)

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na koncert The Cuban Latin Jazz & Yaremi Kordos – Music of Buena Vista

Jeśli macie ochotę poczuć klimat Hawany w samym środku lata, to ten koncert jest dla was.

- Zapraszamy na muzyczną podróż na Kubę, którą odbędziemy wspólnie w ramach minigrantów „Przestrzeń Kultury - Oława 2021”, organizowanych przez Centrum Sztuki przy wsparciu Urzędu Miejskiego w Oławie - mówią pomysłodawcy. - To będzie żywiłowy koncert, poświęcony muzyce legendarnego Buena Vista Social Club. Jest to nie

Muzyczna mieszanka kulturowa

lada gratka dla entuzjastów muzyki kubańskiej, fanów projektu „Buena Vista Social Club”, jak również osób, które po prostu lubią się poruszać

przy dobrej tanecznej muzyce na żywo.

Artyści The Cuban Latin Jazz tworzą mieszanek kulturową, łączącą kubańskie

rytmy i słowiańską melodię, noszącą znamiona korzeni kubańskich, polskich i ukraińskich. Mają na swoim koncie liczne

koncerty, wydania płytowe i prestiżowe nagrody festiwalowe („Jazz nad Odrą”, „Jazz Juniors”).

Gościem specjalnym projektu jest Yaremi Kordos - jedyna wokalistka zamieszkująca w Europie, która osobiście współpracowała na scenie z muzykami z Buena Vista

Social Club na Kubie (m.in. Omara Portuondo, Ibrahim Ferrer).

To muzyczne widowisko już 15 sierpnia, o godzinie 19.00, na terenach zielonych Ośrodka Kultury przy ul. 11 Listopada 27. Wstęp wolny! O zaplecze gastronomiczne zadba MOMO Chillout Bar.

(KT)



15 sierpnia będzie się działo

Ostatni koncert LSM

OŁAWA

Kultura

W najbliższy weekend na scenie Parku Miejskiego wystąpią ostatni finaliści Letniej Sceny Muzycznej, konkursu o nagrodę burmistrza Oławy

W sobotę o 19.00 Centrum Sztuki zaprasza na występ KBU, a w niedzielę, również o 19.00, na koncert zespołu MARVIKAL. W ubiegłym miesiącu odbył się koncert Pauliny Huprys & Piotra Karasia. Zwycięzca konkursu wyłoniony zostanie się do 31 sierpnia.

(KT)

2021 SIERPIEŃ
08

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

OD 1923
KINO ODRA

REPERTUAR
2021

PIĄTEK 04.08	SOBOTA 07.08	NIEDZIELA 08.08	PONIEDZIAŁEK 09.08	WTOREK 10.08	ŚRODA 11.08	CZWARTEK 12.08
16:00 Kraina smoków 18:00 Wojna z dziadkiem 20:00 Susza	16:00 Kraina smoków 18:00 Wojna z dziadkiem 20:00 Susza	16:00 Kraina smoków 18:00 Wojna z dziadkiem 20:00 Susza	NIECZYNNIE	16:00 Kraina smoków 18:00 Wojna z dziadkiem 20:00 Susza	16:00 Kraina smoków 18:00 Wojna z dziadkiem 20:00 Susza	Wakacyjne Kino Seniora: 10:00 Wojna z dziadkiem 15:45 Kraina smoków 17:45 Wojna z dziadkiem 19:45 Susza

W kinie obowiązują szczególne zasady bezpieczeństwa związane z epidemią Covid-19.
Kasa biletowa czynna jest od wtorku do niedzieli w godzinach:
wtorek - piątek - 12:30 - 20:30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)
sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

Centrum Sztuki
Letnia scena MUZYCZNA

OŁAWA 2021
PARK MIEJSKI OBOK PKP

KONCERTY:
07/08 19:00 KBU
08/08 19:00 MARVIKAL

OGŁOSZENIE ZWYCIĘZCÓW: 31 SIERPNIA

www.kultura.olawa.pl

STRZELECTWO

Rywalizacja i obrzędy

31 lipca w Parku Strzeleckim „Malczyzna Góra” zorganizowano turniej strzelecki o tytuł króla kurkowego SBK Grodu Jelcz-Laskowice

Zgodnie z zapisami statutu stowarzyszenia, w jednym roku królem SBK zostaje zwycięzca zmagania strzeleckich, a w kolejnym ten, który wyróżnił się dla organizacji różnego rodzaju zasługami na rzecz jej rozwoju, rozbudowy istniejącej infrastruktury oraz innych potrzeb, istotnych z punktu widzenia funkcjonowania Bractwa. Tym razem, na wniosek zarządu, przy akceptacji pozostałych członków, królem „z wyboru” został Kazimierz Putyra, były burmistrz miasta i gminy J-L.

Król elekt zwyczajowo nie bierze udziału w koronnej konkurencji o tytuł króla

Kazimierz Putyra na królewskim tronie



Najlepsi uczestnicy turnieju

kurkowego SBK Grodu J-L. W tym roku - przy wcześniejszym wyborze króla - rywalizowano więc o tytuł pierwszego i drugiego rycerza.

Każdy z członków bractwa oddał po jednym strzale z pistoletu czarnoprochowego

z odległości 25m. Szczęście uśmiechnęło się do Bogdana Stryjewskiego, który zdobył tytuł pierwszego rycerza królewskiego. Drugim został Jacek Mikołajczyk.

Do udziału w turnieju zaproszono również panie, które wzięły udział w konkurencji towarzyszącej. W strzelaniu z karabinka sportowego zwyciężyła Urszula Małkiewicz, przed Jadwigą Bonkowską, Anną Putyrą, Renatą Herkoplec, Grażyną Piechotą, Dorotą Steciuk i Elżbietą Stryjewską. Wśród mężczyzn w tej konkurencji najlepszy był Kazimierz Putyra. Drugie miejsce zajął Michał Mitek, trzecie Mieczysław Nyklarz, a na kolejnych uplasowali się Krzysztof Bronowicki, Wacław Drewnik i Robert Jakubowski.

Rywalizowano również strzelając z pistoletu sportowego. Na najwyższym stop-

niu podium stanął Krzysztof Bronowicki, pokonując Kazimierza Putyrę i Wacława Drewnika. Poza pierwszą trójką tym razem znaleźli się: Wacław Drewnik, Krzysztof Stroński, Michał Mitek i Aleksander Mitek

W „strzelaniu VIP” burmistrz Bogdan Szczęśniak pokonał swojego zastępcę Romualda Piórkę.

Tradycyjnie konkurencją kończącą zmagania było strzelanie do kura. Polega to na tym, że wszyscy zawodnicy strzelają do tarczy namalowanej na listewce, na której wierzchołku umieszczony był symboliczny „kur”, cennione wśród bractw trofeum. Konkurencja trwa do czasu, gdy listewka zostanie prze-strzelona w całości. Pierwsze miejsce zdobywa ten, po którego strzale spada kur. Tym razem ustrzelił go Wiesław Stramski. Drugą lokatę wywalczył Bogdan Stryjewski,

a trzecią Adam Porębski.

Zwycięzcy zmagania o tytuł króla kurkowego SBK Grodu Jelcz-Laskowice tworzą Radę Królewską. Rada ma prawo uczestnictwa w posiedzeniach zarządu i stanowi istotny głos w najważniejszych dla bractwa sprawach. Jednym z obowiązków króla jest uczestnictwo w uroczystościach organizowanych przez Okręg Śląski ZKBS RP oraz przez Zjednoczenie BK RP. Król ma również zaszczyt reprezentowania Bractwa w walce o tytuł „Europejskiego Króla Strzelców Historycznych”. Turnieje te odbywają się raz na trzy lata i są wielkim świętem wszystkich braci kurkowych oraz członków stowarzyszeń i organizacji strzeleckich z całej Europy.

Hetman Bractwa Kurkowego Eligiusz Piechota podkreśla, że szlachetna działalność, sprawiedliwa

rywalizacja oraz duże zaangażowanie w życie lokalnej społeczności są przejawem patriotyzmu dzisiejszych czasów, a także jednym z podstawowych elementów budowania właściwych postaw społecznych oraz relacji międzyludzkich.

Po uroczystym wręczeniu certyfikatów, dyplomów oraz nagród rzeczowych, przyznano odznaczenia. Najwyższymi były Krzyże Komandorskie Orderu Zasługi Zjednoczenia KBS RP. Na wniosek zarządu, odznaczeni zostali: Kazimierz Putyra, Zbigniew Bonkowski, Wacław Drewnik oraz Michał Mitek. Ponadto wręczono 16 Krzyży Rycerskich ZKBS RP, 20 medali 25-lecia reaktywacji Okręgu Śląskiego ZKBS RP i inne. Aktu dekoracji dokonali burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szczęśniak, wicehetman Okręgu Śląskiego ZKBS RP Aleksander Mitek oraz hetman SBK Grodu Jelcz-Laskowice Eligiusz Piechota.

Sekretarz Bractwa Jacek Mikołajczyk nadmienia, że w roku bieżącym przypada jubileusz XXXV-lecia istnienia organizacji. - W nadziei na ustanie obostrzeń pandemicznych, uroczystości z tym związane zostały przełożone na rok 2022 - mówi. - W roku tym planujemy organizację w Jelczu-Laskowicach bardzo widowiskowej imprezy - Ogólnopolskiego Przeglądu Artylerii Brackiej.

(KT)



Rada Królewska - Kazimierz Putyra (środku), Bogdan Stryjewski (z lewej) i Jacek Mikołajczyk (z prawej)

Tropem Wilczym dla Natalki

BIEGANIE

Charytatywnie

15 sierpnia o godzinie 11.00 w parku miejskim przy stawach, odbędzie się Bieg Tropem Wilczym. Podczas Biegu i w czasie trwania całego wydarzenia, będą zbierane pieniądze dla Natalki Zezuli

Jeśli chcecie pomóc, wcale nie musicie brać udziału w biegu.

Wystarczy przyjść i skorzystać z atrakcji, które przygotowali organizatorzy: Stowarzyszenie Ludzi Aktywnych „Biegnij Oławo”, wolontariusze oraz Urząd Miejski. A będą to m.in. joga na trawie z Dorotą Dybką oraz zumba na trawie z Różą Zychowicz. Będzie ciasto, kawa, malowanie twarzy, pajda chleba ze smalcem i kiełbaski. Część kwoty z wpisowego na bieg przeznaczona zostanie na pomoc dla Natalki, która potrzebuje przeszczerpu komórek macierzystych.

- Są rzeczy, które przychodzą zniwienacka - mówią organizato-

rzy. - Mama Natalki poprosiła o pomoc. Czasu jest mało, ale liczymy na to, że uda się zebrać trochę funduszy.

Zbiórkę Natalki można wspierać za pośrednictwem portalu siepomaga.pl, wyszukując na hasło „Pomóż nam walczyć o zdrowie Natalki!” lub przez link bezpośredni: siepomaga.pl/natalia-zezula.

(KT)

Zapisy na bieg na: zmierzmyczas.pl.

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

„Czarni” przed sezonem

Dużo ostatnio dzieje się w jelszańskim klubie. Jest nowy trener, a drużynę opuściło kilku podstawowych zawodników



„Czarni” (w białych koszulkach) rozegrali już dwa sparingi

Po pięciu latach funkcję grającego trenera przestał pełnić Radosław Florek, a zastąpił go Grzegorz Graf - były zawodnik „Czarnych”, ostatnio szkolący juniorów „Pogoni” Oleśnica. Dużo wskazuje na to, że Florek pozostanie w klubie jako zawodnik, wszystko jednak zależy od rozmów z zarządem. Ten bramkostrzelny napastnik bierze udział w meczach kontrolnych, wykazując się wysoką formą strzelecką.

W pierwszym sparingu, rozegranym w niedzielę 25 lipca, jelszanie wygrali 7:2 z beniaminkiem wrocławskiej klasy okręgowej „Wratisłavią”. Gole dla „Czarnych” zdobyli: Florek - cztery, Patryk Szczebelski - dwa oraz junior Marcel Traczyk. Tydzień później podopieczni

trenera Gafa zmierzli się z A-klasową „Widawą” Bierutów. Po jednostronnym spotkaniu wygrali wysoko 9:2. Bramki strzelali: Florek - cztery, Szczebelski - dwie oraz Łukasz Grzelak i Michał Żurawski - po jednej. Goście z Bierutowa zaliczyli także jedno trafienie samobójcze. Następnym rywalem „Czarnych” będzie A-klasowy „Dąb” Dobroszyce. Ten mecz odbędzie się w środę 4 sierpnia na boisku w Dobroszycach. Początek zaplanowano na godz. 18.30.

W jelszańskim drużynie nie zobaczymy Adriana Okonia i Aleksandra Mułyka, którzy zasilili lokalnego rywala - „Orla” Marszowice. Odeszli także Grzegorz Lew i Mateusz Fiłon. Z zespołem trenuje kilku młodych zawodników, jednak na podawanie nazwisk jest jeszcze za wcześnie, ponieważ trwają formalności transferowe. Sezon 2021/2022 we wrocławskiej „okręgówce” rozpocznie się w sobotę 14 sierpnia.

(TN)



Skarb kibica „Foto-Higieny” Gać



W górnym rzędzie od lewej: Waldemar Tęsiorowski (trener), Sebastian Jaroszyński, Michał Czabanowski, Mateusz Jendryca, Adrian Luczkiewicz, Krystian Pabiniak, Robert Poźniak, Wojciech Noga, Piotr Wojciechowski, Dominik Kuboń, Michał Skowron, Jerzy Łada, Kacper Strzelecki, Ilya Radkevich oraz Tomasz Luda (prezes). W dolnym rzędzie od lewej: Filip Szczypkowski, Karol Osiecki, Michał Szymczyk, Jakub Jarzębowski, Radosław Bąk, Miłosz Drewniak, Paweł Bujakiewicz, Julian Trochanowski, Michał Zając, Łukasz Orzechowski, Jakub Telatyński

PIŁKA NOŻNA

III liga

Przedstawiamy drużynę „Foto-Higiena Błyskawica” Gać, która w sobotę 7 sierpnia zainauguruje rundę jesienną rozgrywek o mistrzostwo trzeciej grupy III ligi, w sezonie 2021/22

Władze klubu:

- * prezes
- Tomasz Luda
- * wiceprezes
- Sławomir Wróż
- * I kierownik drużyny
- Jan Kownacki

Kadra „Foto-Higieny”

Bramkarze: Wojciech Noga (2002), Robert Poźniak (2000) i Piotr Wojciechowski (1998)

Obroncy: Radosław Bąk (2002), Michał Czabanowski (1997), Miłosz Drewniak (2001), Jerzy Łada (2002), Artur Łuczkiewicz (1997), Krystian Pabiniak (2001), Ilya Radkevich (1999), Kacper Strzelecki (2002), Filip Szczypkowski (1997) i Michał Szymczyk (2002).

Pomocnicy: Jakub Jarzębowski (2001), Mateusz Jendryca (1996), Grzegorz Kazimierowicz (1997), Michał Skowron (2003), Jakub Telatyński (2001), Julian Trochanowski (2002), Michał Zając (2000).

Napastnicy: Sebastian Jaroszyński (1997), Dominik Kuboń (2001), Karol Osiecki (2001) i Igor Tarnow (1988).

Ubyli:

Paweł Baj (FC Wrocław Academy), Michał Hawryło (Ślęza Wrocław), Maciej Matusik (Stal Brzeg), Wiktor Narebecki (Warta Gorzów Wlkp), Mateusz Olikiwicz (Piast Kobylin), Kacper Piórecki (Orzeł Łekawica), Paweł Pytel (GKS Mirków/Długoleka), Marcin Przybylski (MKS Kluczbork), Filip Skórnicza (Barycz Sułów), Kacper Stachowski (Barycz Sułów), Michał Tyliki (Polonia Trzebnica), Przemysław Ujas (Mechanik Brzezina), Marcin Wdowiak (Stal Brzeg).

Przybyli:

W trakcie załatwiania: Michał Czabanowski (Polonia Nysa), Miłosz Drewniak (GKS Glucholazy), Jakub Jarzębowski (Ślęza Wrocław), Mateusz Jendryca (Pogoń Oleśnica), Grzegorz Kazimierowicz (Błysk Kuźniczysko), Dominik Kuboń (Piast Żmigród), Jerzy Łada (Pogoń Oleśnica), Artur Łuczkiewicz (Piast Żmigród), Wojciech Noga (Małapanew Ozimek), Karol Osiecki (Piast Żmigród), Robert Poźniak (Fortuna Głogówek), Michał Skowron (Ślęza Wrocław), Kacper Strzelecki (Miedź Legnica), Filip Szczypkowski (Pogoń Oleśnica), Michał Szymczyk (Stal Brzeg), Julian Trochanowski (Ślęza Wrocław), Michał Zając (Polonia Nysa).

Sztab szkoleniowy

- * trener
- Waldemar Tęsiorowski
- * fizjoterapeutka
- Aleksandra Dusza

Foto-Higiena
Błyskawica Gać
Gać 10,
55-200 Oława

Wstęp
na jesienne mecze
III ligi w Gaci
w cenie 10 zł!

OPRACOWAŁ DOMINIK CZERENDA

Z terminarza III ligi

Z kim, gdzie i kiedy zagra jesienią „Foto-Higiena”?

wynik

- * I kolejka: sobota 7 sierpnia, godz. 17.00
Warta Gorzów Wlkp - **Foto-Higiena Gać** :.
- * II kolejka: sobota 14 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - LKS Goczałkowice :.
- * III kolejka: środa 18 sierpnia, godz. 17.00
Carina Gubin - **Foto-Higiena Gać** :.
- * IV kolejka: sobota 21 sierpnia, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Górnik II Zabrze :.
- * V kolejka: sobota 28 sierpnia, godz. 17.00
Karkonosze Jelenia Góra - **Foto-Higiena Gać** :.
- * VI kolejka: sobota 4 września, godz. 11.00
Foto-Higiena Gać - Stal Brzeg :.
- * VII kolejka: wtorek 7 września, godz. 17.00
Zagłębie II Lubin - **Foto-Higiena Gać** :.
- * VIII kolejka: sobota 11 września, godz. 17.00
Foto-Higiena Gać - Rekord Bielsko-Biała :.
- * IX kolejka: sobota 18 września, godz. 16.30
Lechia Zielona Góra - **Foto-Higiena Gać** :.
- * X kolejka: sobota 25 września, godz. 16.00
Foto-Higiena Gać - Gwarek Tarnowskie Góry :.
- * XI kolejka: sobota 2 października, godz. 16.00
Pniówek Pawłowice - **Foto-Higiena Gać** :.
- * XII kolejka: sobota 9 października, godz. 16.00
Foto-Higiena Gać - MKS Kluczbork :.
- * XIII kolejka: sobota 16 października, godz. 15.00
Ślęza Wrocław - **Foto-Higiena Gać** :.
- * XIV kolejka: sobota 23 października, godz. 15.00
Piast Żmigród - **Foto-Higiena Gać** :.
- * XV kolejka: sobota 30 października, godz. 15.00
Foto-Higiena Gać - Polonia Bytom :.
- * XVI kolejka: sobota 6 listopada, godz. 14.00
Odra Wodzisław Śląski - **Foto-Higiena Gać** :.
- * XVII kolejka: sobota 13 listopada, godz. 14.00
Foto-Higiena Gać - Miedź II Legnica :.
- * XVIII kolejka: sobota 20 listopada, godz. 13.30
Foto-Higiena Gać - Warta Gorzów Wlkp :.

* *Gospodarze spotkań są wymienieni na pierwszym miejscu.*

** *Uwaga! Redakcja „GP-WO” nie odpowiada za ewentualne zmiany w terminarzu, dokonywane w trakcie rozgrywek.*

(DCZ)

Pierwsze zwycięstwo oławianina od wielu lat

WĘDKARSTWO

Grand Prix

18 lipca Oława gościła najlepszych spinningistów z wrocławskiego okręgu PZW. O puchar burmistrza rywalizowało 56 wędkarzy

Współorganizatorem było oławskie Koło Miejskie PZW nr 16. Od kilku lat obowiązują nowe zasady zawodów okręgowych - wszystkie są rozgrywane na żywej rybie. Przed rozpoczęciem oławskiej rywalizacji losowano więc najpierw numery mat z przymiarem oraz kartą startową. Po złowieniu ryby, wędkarz układał ją na macie, wykonywał zdjęcie i wypuszczał zdobycz z powrotem do wody. Tak udokumentowany połów zaznaczał w karcie startowej, wpisując godzinę, gatunek ryby oraz jej długość. W za-

leżności od gatunku, za miarową rybę łowca otrzymywał określoną liczbę punktów, plus dodatkowe „oczka” za każdy centymetr powyżej wymiaru. Dla przykładu: szczupak to 750 pkt plus 50 za każdy centymetr ponad wymiar, a okoń to 50 pkt plus 20 „oczek” bonusu.

W ciągu siedmiu godzin złowiono 108 drapieżników - 6 boleni, 3 szczupaki, brzanę, 44 klenie, jazia i 53 okonie. Zwyciężył Robert Piłśniak z Koła Miejskiego PZW w Oławie - złowił sześćdziesięciocentymetrową brzanę, 3 klenie i 2 okonie, za co uzyskał 4260 pkt. Jest to pierwsze zwycięstwo oławianina od 2009 roku, kiedy to triumfował zawodnik oławskiej „szesnastki” Tomasz Sendal. Drugie miejsce zajął Krzysztof Dmyszewicz z Malczyc, który złowił jazia i 7 kleni - szczupak, kończąc z wynikiem 3160 pkt; a trzecie Andrzej Lipiński z Koła „Krokodyl” we Wrocławiu - 2 bolenie i klen, 2980 pkt. Na kolejnych pozycjach uplaso-

wali się: Tadeusz Kuca Koło Bierutów - bolen i klen, 2290 pkt oraz Henryk Kisiel - 4 klenie i 3 okonie, 2290 pkt, i Tadeusz Sobotowicz - 15 okoni, 2130 pkt - obaj z Koła Miejskiego nr 16 w Oławie. Pozostali wędkarze z naszego powiatu zajęli następujące miejsca: Stanisław Kądziołka - dziesiąte, Artur Erdt - piętnaste, Maciej Ratajczak - osiemnaste, Łukasz Wiśniewski - trzydzieste pierwsze i Przemysław Cajler - czterdzieste pierwsze.

Pierwsi trzej otrzymali puchary burmistrza Oławy, a sześciu uhonorowano dyplomami, które wręczali wiceburmistrz Andrzej Mikoda i prezes Okręgu PZW Andrzej Świętach. Sędziował Roman Olma w asyście Pawła Jasińskiego.

Po trzech zawodach w tegorocznym GP Okręgu na prowadzeniu jest spinningista Koła Miejskiego PZW w Oławie Henryk Kisiel.

*

Zarząd Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie zaprasza

swoich członków na zawody spławikowe, które odbędą się 1 sierpnia. Zbiórka i zapisy do godziny 6.30 nad kanałem żeglownym odry w Oławie naprzeciw elewatorów.

*



Szóstka najlepszych w zawodach z wiceburmistrzem Oławy i prezesem Okręgu Wrocławskiego PZW

Janusz Romaniczewicz

Krzyżówka LETNIA

Litery z pól od 1 do 41
utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40
41							

tuolawa.pl

1

17

2

3

4

5

25

6

7

8

9

10

11

12

13

14

8

15

16

17

18

19

20

21

22

1

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

41

42

43

44

45

11

46

47

48

49

50

51

52

53

54

55

56

57

58

59

60

61

62

63

64

65

66

67

68

69

70

71

72

73

74

75

76

77

78

79

80

81

82

83

84

85

86

87

88

89

90

91

92

93

94

95

96

97

98

99

100

101

102

103

104

105

106

107

108

109

110

111

112

113

114

115

116

117

118

119

120

121

122

123

124

125

126

127

128

129

130

131

132

133

134

135

136

137

138

139

140

141

142

143

144

145

146

147

148

149

150

151

152

153

154

155

156

157

158

159

160

161

162

163

164

165

166

167

168

169

170

171

172

173

174

175

176

177

178

179

180

181

182

183

184

185

186

187

188

189

190

191

192

193

194

195

196

197

198

199

200

201

202

203

204

205

206

207

208

209

210

211

212

213

214

215

216

217

218

219

220

221

222

223

224

225

226

227

228

229

230

231

232

233

234

235

236

237

238

239

240

241

242

243

244

245

246

247

248

249

250

251

252

253

254

255

256

257

258

259

260

261

262

263

264

265

266

267

268

269

270

271

272

273

274

275

276

277

278

279

280

281

282

283

284

285

286

287

288

289

290

291

292

293

294

295

296

297

298

299

300

301

302

303

304

305

306

307

308

309

310

311

312

313

314

315

316

317

318

319

320

321

322

323

324

325

326

327

328

329

330

331

332

333

334

335

336

337

338

339

340

341

342

343

344

345

346

347

348

349

350

351

352

353

354

355

356

357

358

359

360

361

362

363

364

365

366

367

368

369

370

371

372

373

374

375

376

377

378

379

380

381

382

383

384

385

386

387

388

389

390

391

392

393

394

395

396

397

398

399

400

401

402

403

404

405

406

407

408

409

410

411

412

413

414

415

416

417

418

419

420

421

422

423

424

425

426

427

428

429

430

431

432

433

434

435

436

437

438

439

440

441

442

443

444

445

446

447

448

449

450

451

452

453

454

455

456

457

458

459

460

461

462

463

464

465

466

467

468

469

470

471

472

473

474

475

476

477

478

479

480

481

482

483

484

485

486

487

488

489

490

491

492

493

494

495

496

497

498

499

500

501

502

503

504

505

506

507

508

509

510

511

512

513

514

515

516

517

518

519

520

521

522

523

524

525

526

527

528

529

530

531

532

533

534

535

536

537

538

539

540

541

542

543

544

545

546

547

548

549

550

551

552

553

554

555

556

557

558

559

560

561

562

563

564

565

566

567

568

569

570

571

572

573

574

575

576

577

578

579

580

581

582

583

584

585

586

587

588

589

590

591

592

593

594

595

596

597

598

599

600

601

602

603

604

605

606

607

608

609

610

611

612

613

614

615

616

617

618

619

620

621

622

623

624

625

626

627

628

629

630

631

632

633

634

635

636

637

638

639

640

641

642

643

644

645

646

647

648

649

650

651

652

653

654

655

656

657

658

659

660

661

662

663

664

665

666

667

668

669

670

671

672

673

674

675

676

677

678

679

680

681

682

683

684

685

686

687

688

689

690

691

692

693

694

695

696

697

698

699

700

701

702

703

704

705

706

707

708

709

710

711

712

713

714

715

716

717

718

719

720

721

722

723

724

725

726

727

728

729

730

731

732

733

734

735

736

737

738

739

740

741

742

743

744

745

746

747